

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, éwieroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą peti-towa, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary peti-towej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26 lutego b. r. do l. 21.893 w sprawie zakazu sprowadzania zwierząt racicowych wszelkiego gatunku z królestwa pruskiego do Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 lutego.

Na wczorajszym posiedzeniu subkomitetu Izby posłów dla sprawy handlu terminowego zbożem, przedłożył Rząd zmieniony projekt ustawy w tym przedmiocie. Nowy projekt odstępuje w kilku zasadniczych kwestiach od dawniejszego projektu. Mianowicie według depeszy, projekt wysuwa bardziej na plan pierwszy prawo Ministerstwa rolnictwa i rolniczych Towarzystw krajowych do ingerencyi na giełdzie produktów rolniczych, w szczególności zaś przyznaje także krajowym stowarzyszeniom rolniczym prawo przedkładania propozycyi co do osób, które mają być powoływane do kierownictwa giełdy. — Zupełnie nowym jest §. 10, który zaprowadza obustronnie co do notowania kursów (t. zw. rejestrowania) dla każdego interesu giełdowego, tycającego się zboża lub fabrykatów młynarskich, a opiekującego na termin wedle zwyczajów gieł-

dowych (Usancemässig). Równocześnie powołanym Ministerstwom przyznaje paragraf ten prawo rozciągnąć w drodze rozporządzenia obowiązek rejestrowania także na inne interesy na giełdzie zawierane. Wszystkie inne interesy giełdowe, nie podlegające powyższemu przepisowi, jeżeli pośredniczy w nich zaprzysiężony stręczyciel handlowy, mają być zgłaszane przez niego w biurze giełdy w celu zredagowania kursów, jeżeli zaś nie pośredniczy w nich zaprzysiężony stręczyciel handlowy, wówczas, gdy mają być uwzględnione przy redagowaniu kursów, muszą być, jak to już pierwotny projekt postanawiał, zgłoszone przez obie strony do rejestrowania.

Znacznym zaostreniem postanowień karnych ustawy są postanowienia §§. 30 do 32. Według §. 30 karany być ma z powodu występku aresztem ścisłym od tygodnia do roku, z czem połączoną być może grzywna do 20.000 koron ten, kto rozmyślnie zawiera interes tycający się zboża lub fabrykatów młynarskich, przy którym ma na oku wyłącznie osiągnięcie zysku ze zniżki albo zwyżki cen i przy którym równocześnie musi przyjąć, że nie będzie w stanie towaru rzeczywiście dostarczyć albo odebrać. Tej samej karze podlega, kto dla zysku własnego albo, aby przysporzyć zysk komu innemu, nakłania drugiego, do którego zawodu nie należy zajmować się interesami giełdowymi, ani też polecać przeprowadzenie takich interesów, i to nakłania rozmyślnie do zawarcia giełdowego interesu, tycającego się zboża lub fabrykatów młynarskich, albo też nakłania kogoś, kto takie interesy zawiera tylko z obcego polecenia, aby zawierał je na rachunek własny; mianowicie podlega on tej karze, jeżeli przy tym interesie ma wyłącznie na celu osiągnięcie zysku ze zwyżki albo zniżki ceny.

Paragraf 31 grozi karą od 3 dni do 3

miesięcy, z czem połączoną być może kara grzywny do 5.000 koron każdemu, kto zobowiązany na podstawie interesów giełdowych do dostawy zboża lub fabrykatów młynarskich w terminie zwyczajowym w własnej winy we właściwym czasie i w oznaczonym miejscu nie ma danego towaru lub też prawa rozporządzania nim. Kara ta sama zagraża temu, kto certyfikat w sprawie takiego interesu, tycający się umówionej dostawy zboża lub fabrykatów młynarskich, dalej podaje, mimo, że wie, że wystawca certyfikatu nie będzie posiadał we właściwym czasie i w oznaczonym miejscu umówionego towaru, lub też prawa rozporządzania tym towarem. W końcu §. 25 postanawia, że z karami wymierzonymi według §§. 30 do 32 łączy się następstwa cywilno-prawne. Paragraf ten bowiem postanawia: interes co do zboża lub fabrykatów młynarskich, zawarty z osobą, która ukarana została według §§. 30 do 32, lub która z innych powodów, aniżeli z powodu braku istoty czynu lub niedostatecznych powodów do oskarżenia, została od kary uwolniona, jest nieważny o ile okoliczności nie uzasadniają przypuszczenia, że druga strona kontraktowa nie znała karygodnego stanu rzeczy, ani też go znać nie była obowiązana. Interes co do zboża lub fabrykatów młynarskich, do którego nakłoniony ktoś został skutkiem czynności karygodnej ze względu na §. 32, ma tylko wówczas skutek prawny, jeżeli druga strona nie jest tym, kto nakłonił do zawarcia interesu, a okoliczności uzasadniają przypuszczenie, że ani nie znała ona karygodnego stanu rzeczy, ani też znać go nie była obowiązana.

Reprezentant Rządu szef sekeyi Beck przedkładając ten zmieniony projekt rządowy oświadczył, że Rząd stara się o ile możności zadosyć życzeniom rolników; mowca wystąpił przeciwko niedającym się zaprzeczyć wyrykom w obrotach giełdowych i do-

magął się jak najrychlejszego załatwienia ustawy. — Subkomitet uchwalił przyjąć ten projekt rządowy za podstawę do narad. Wczoraj załatwiono pierwszych 8 paragrafów przedłożenia rządowego.

## Jubileusz Leona XIII.

Z okazji jubileuszowego nabożeństwa w niedzielę, Najprzew. ks. Arcybiskup Bilewski przesłał następujący telegram na ręce Jego Eminencyi ks. Kardynała Rampolli:

*Sua Eminenza Cardinale Rampolla, Roma.*

*Clerus, summique civium praefecti atqui omnes archidioeceseos fideles incolae aras Dei hesternae die procumbentes, Christum precibus ardentissimis adierunt, ut Te, Beatissime Pater, Vicarium Suum, qui vicissimum quintum regni faustissimi annum ingressus es, quam diutissime sospites ac conservet. Quod studiorum suorum documentum Sanctissimo Patri notum esse cupiunt et ad pedes Sanctitatis Suae prostrati, amorem, reverentiam, obedientiam profitentur, atque Apostolicam benedictionem humillime expetunt.*

Czyli w przekładzie polskim:

Kler, naczelnicy Władz i wszyscy wierni archidiecezyi zebrani w kościele, gorąco błagali Chrystusa, ażeby Ciebie, Ojczyźnie świętej, Namiestnika Swego, który rozpoczął 25 rok błogosławionych swoich rządów, utrzymał i zachował jak najdłużej przy najlepszym zdrowiu. Równocześnie prosimy o przedstawienie tych wyrazów naszej wierności Ojczyźnie świętej, a ściskając się do stóp Jego Świętobliwości, ślubujemy miłość, cześć, posłuszeństwo i błagamy w pokorze o błogosławieństwo apostołskie.

## LISTY LITERACKIE Z WARSZAWY

Włodzimierz Zagórski. — Wydawcy a autorowie. — „Stagnacya“ belletrystyczna — Kazimierza Tetmayera „Panna Mery“ — Finansyera a towarzysstwo warszawskie. — Polemika husycka — „Księga herbowa rodów polskich“ hr. Ostrowskiego.

Włodzimierz Zagórski poczęł na Powązkach.

Przybył on do Warszawy ze Lwowa temu lat osiemnaście, poprzedzony sławą *Chochlika*, ciętego satyryka, wytwornego rymotwórcy. Przyjęty bardzo życzliwie, pozyskał sobie od razu w prasie tutejszej stanowisko, należące się jego talentowi. Rozrywano go — drukowano i czytano chętnie.

Lecz Warszawa nie jest względna dla swoich pisarzy. Daje im wprawdzie stanowisko społeczne i towarzyskie znaczenie większe, wyższe, szacowniejsze, aniżeli Lwów i Kraków, w zamian jednak za to żąda od nich nadzwyczajnego wysiłku mózgowego. Literat warszawski musi bardzo dużo pracować, produkować, aby mógł istnieć. Przyczyną tego jest system honorowania od wiersza, od sztuki. Oprócz redaktorów nie bierze tu nikt stałej pensyi; trzeba wszystko zarobić „wierszami“.

Wadliwość tego systemu odczuwają głównie literaci, pisarze właściwi, wypchnięci z prasy przez dziennikarzy i reporterów. Bo żeby napisać powieść, nowelę — potrzeba wrodzonego talentu, żeby napisać krytykę, felieton — potrzeba oprócz talentu i fachowego wykształcenia, dłuższego czasu. Bez przeczytania książki, dwóch, trzech książek nie można skleić choćby bieżącej recenzyi, a czytanie, to czas drogi u każdego robotnika. Wynika z tego, że zwykli referenci dziennikarscy i reporterzy, którym pocztą i telegraf przynoszą gotowy prawie materiał (ga-

zety, telegramy, raporty policyjne, korespondencyę z prowincyi), zarabiają w Warszawie daleko więcej od rzeczywistych, a nawet znakomych pisarzy. Jest to nadużycie prasy, która zabija u nas literaturę.

Trzeba mieć w Warszawie ręce bardzo pracowite, a głowę bardzo pomysłową, płodną, aby mógł żyć z literatury.

Zagórskiemu nie dała Opatrzność mózgu płodnego. Więcej reproduktywny, przerabiający, niż produktywny, twórczy talent jego, nie nadawał się do warunków warszawskich. Zrobił on wszystko dobrze i krytykę literacką i felieton naukowy i wiersz, lecz do wszystkiego potrzebował bardzo dużo czasu. Posadzano go o lenistwo, posądzano go niesłusznie, nie umiał on bowiem poprostu pracować szybko, produkować dużo.

Napisał w Warszawie kilka powieści i nowel, garść felietonów, wiązanek poezyi, które odznaczają się i głębią myśli i wykwintną formą, wszystko to jednak nie starczyło na opędzenie potrzeb życia. Niesłodkie też były ostatnie lata autora „Salomona“. Ubóstwo i choroba szarpały jego dumę i trawiły jego zdrowie, męcząc go niesłychanie. Umarł w szpitalu, utrzymywany przez kolegów i ułożył się do snu wiecznego na Powązkach staraniem „Kasy Literackiej“.

Nie pierwszy on i nie ostatni z pisarzy polskich, który zeszedł z tego świata w poniewierce ubóstwa. Może by jednak czas był pomyśleć nad tem, aby tym, którzy służą krajowi niewątpliwie pożytecznie od różnych pionków społecznych, zabezpieczyć choćby starość bez kłopotną. Inicytawą w tym kierunku powinna wyjść od wydawców, zawiązujących pisarzom swoje fortuny.

Mówi się zwykle: literatura nie jest u nas dobrym „interesem“. Mówi się źle, literatura bowiem jest i u nas nietylko interesem dobrym, lecz wprost znakomitym. Księgarz biorąc od autora w komis książki, żąda zwykle procent 33, a czasami 50. Nie wkłada w ten handel nic, bo autor dał: papier, druk, in-

gotowy. Nie ryzykuje nic, bo płaci tylko za sprzedane egzemplarze. Za to, że rozsyła książkę swoim komisantom, albo, sprzedając ją w domu, w sklepie, zawija w papier i obwiązuje sznurkiem, bierze 33 — 40 i 50. Któryż inny „interes“ może się pochwalić takimi zyskami? Listy zastawne przynoszą 3, 4, najwyżej 5 pre., obywatel ziemski wiąże za ledwo koniec z końcem, adwokat, sędzia, profesor jest bardzo zadowolony, jeżeli nie potrzebuje dopożyczać na utrzymanie.

A jeżeli księgarz jest równocześnie wydawcą i ma rękę szczęśliwą, czyli jeżeli umie wybierać nakłady, dochodzą jego zyski sun bajecznych. Sto, dwieście, tysiąc procent i więcej zgarnia do kieszeni. Wszyscy też nasi wydawcy są ludźmi zamożnymi, a znaczniejsi z nich wprost bogaczami. I nietylko wydawcy książek, lecz także wydawcy czasopism o-rabiają się fortun pańskich. *Warszawski Kuryer*, *Warszawski Tygodnik Ilustrowany*, *Przegląd Tygodniowy*, *Biesiada Literacka*, *Rola*, są gęsiami znoszącymi od lat wielo jaja złote.

Co bibuła przynosi, najlepszym tego dowodem „Biblioteka dzieł wyborowych“. Zda-wałoby się, że na tomiku, zawierającym 5000 wierszy, a kosztującym 19 kopiejek, trudno cośkolwiek zarobić. Tymczasem kupił sobie wydawca tej „Biblioteki“ po trzech latach dwa majątki ziemskie i jeździ po Warszawie własnym ekipażem, chociaż przybył do tej Warszawy temu lat niewiele głodno, chłodno i ubożuchno.

Więc nie jest prawdą, że literatura u nas nie przynosi. Przynosi dużo, bardzo dużo, więcej od lichwy, ale nie tym, którzy ją robią, tworzą, lecz tym, którzy ją sprzedają. Kupecy zabierają owoc pracy autorów polskich, jak zabierają go wszędzie. Bez względu na wyzysk handlu jest czarna plama, kłątwa naszej epoki kapitalistycznej.

Jest obowiązkiem wydawców zająć się losem niezadowolonych już do pracy pisarzy. Wszakże z łaski tych pisarzy są ludźmi zamożnymi, bogatymi. Kilkunastu autorów pol-

skich utrzymuje tysiące: wydawców, księgarzy, subjektów, komisantów, drukarzy, kolporterów, zecerów i ten cały tłum tycający się dokoła książki. Choćby dlatego, że bez nich te legiony nie mogłyby istnieć, trzeba by ich otczyć opieką, pomyśleć o tem, by mogli pracować swobodnie, bez obawy ubo-giego jutra.

Jak dotąd, nie poczuwają się nasi wydawcy wcale do wdzięczności względem autorów, swoich właściwych chlebobawców.

Istnieje w Warszawie od lat trzech „Kasa literacka“. Są między naszymi wydawcami panowie krociowi, milionowi nawet, a którzy z nich przyczynili się darem hojniejszym do wzrostu tej instytucyi? Każdy z panów wydawców powinien wnieść do „Kasy literackiej“ stały, roczny haracz, jakiś bardzo drobny procent swoich zysków, wydobytych z mózgów literackich. Powoli, z latami wytworzyłby się w ten sposób większy fundusz, a razem z większym funduszem ustąpiłoby ubóstwo pisarzy starych, zniedo-łężniających.

W daleko większym stopniu aniżeli w innych krajach są u nas wydawcy wierzy-cielami pisarzy. Bo w Niemczech, we Francyi, Anglii i t. d. traktuje się wydawcę, jak każdego innego kupca, przedsiębiorcę i każe się mu płacić za reklamę, za poparcie jego „interesu“.

Do reklamowania „towaru“ jest dział płatnych reklam, anonsów. A u nas robi się wszystko za darmo. Reklamuje się zadarmo fabryki, restauracje, szynki, sklepy, księgar-nie — ten cały świat handlarzy, który tylko na to żyje, aby sobie cudzym kosztem nabijał trzosi. *Service de publicité* pochłania we Francyi olbrzymie sumy; u nas nie kosztuje ani grosza. Mogłoby za tę rycerskość naszej prasy panowie wydawcy poczuwać się do obowiązku protektoratu „Kasy literackiej“. Ale to się na nich nie pokaże.

(Dokończenie nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

Na ręce Najprzew. ks. Arcybiskupa nadeszła od J. Em. ks. Kardynała Rampolli następująca odpowiedź:

*Beatissimus Pater pietatis sensa Cleri, Moderatorum publicorum ac fidelium gratissima habuit. Tibi et illis amantissime benedicit.*

*Card. Rampolla.*

Czyli w polskim przekładzie:

Ojciec święty przyjął najmilej uczucia synowskiego przywiązania kleru, naczelników Władz i wiernych i błogosławi Tobie i im ze serca. *Kard. Rampolla.*

## Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 26 b. m.)

Wiedeń, 26 lutego. Po przystąpieniu na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów do dyskusji nad budżetem, przy pozycji: „Najwyższy Dwór“ (referent p. Henzel) zabrał najpierw głos p. Kubr. Mowca wygłaszał mowę swą najpierw po czesku, potem po niemiecku, a zakończył oświadczeniem, że on i jego stronnictwo głosują przeciw tej pozycji budżetu.

P. Choc zalił się, że wobec narodu czeskiego nie dotrzymano przyrzeczeń, danych kilkakrotnie; mowca przytoczył życzenia narodu czeskiego, a ponieważ życzę tych — powiada — dotychczas nie uwzględniono, mowca i jego stronnictwo głosować będą przeciwko tej pozycji budżetowej, albowiem naród czeski zmuszony jest do walki przeciwko Państwu i przeciw okrojaniu konstytucji.

Następnie przyjęto wniosek o zamknięcie dyskusji.

Generalny mowca *contra* p. Hauck określił stanowisko Wszech Niemców w sprawie budżetu, znane już z dawniejszego oświadczenia. Mowca sądzi, że P. Prezydent Ministrów powinien postarać się, by część z funduszy na tę pozycję budżetu, mianowicie z jaki milion przeznaczono na cel ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy.

Generalny mowca *pro* p. Dzeduszycki sądzi, że ze względu na dotychczasowy zwyczaj, by przy „Najwyższym Dworze“ nie było dyskusji, odpowie głosami przeważnej większości Izby, jeżeli oświadczy, że nie widzi powodu dla czego głosować przeciw tej pozycji potrzebowałoby być unoty.

Po krótkim przemówieniu referenta wymienioną pozycję budżetu bardzo przeważającą większością.

Z kolei referował p. Henzel rozdział „Trybunał państwowy“ i „Rada państwa“. Pos. Conci uzasadniał żądania Włochów, domagał się utworzenia Uniwersytetu włoskiego w Tryeście, omawiał sprawę autonomii południowego Tyrolu.

Prezydent hrabia Vetter przywołuje mowę kilkakrotnie do rzeczy.

Posłowie Choc i Fressl protestują przeciw temu, wołając do Prezydenta: Wstydz się pan! i t. p.

P. Conci zaczął następnie mówić po włosku. Po dłuższym przemówieniu włoskim p. Conci omawiał następnie w języku niemieckim stanowisko sejm tyrolskiego w kwestyi autonomii i zapowiedział, że stron-

nictwo jego głosować będzie przeciw tytułom: „Rada państwa“, „Trybunał państwowy“ i przeciw funduszowi dyspozycyjnemu.

Po czeskim przemówieniu p. Zazvorki, p. Brzorad wywołał, że obecny parlament absolutnie nie może normalnie pracować. Tylko przez odebranie tej Izbie szeregu agend i przez rozszerzenie kompetencji Sejmów stworzyć się da zdrowa podstawa dla parlamentu austriackiego. Mowca krytykował postępowanie Prezydenta Izby, który nie przyjmuje do protokołu czeskich mów i interpelacji. P. Brzorad zalił się na brutalny ton, jaki do parlamentu wprowadzili Niemcy przez zwycięstwo gwałtownej obstrukcji. Zwycięstwo to podkopało zasadę parlamentaryzmu. — Nadaremnie wzywano Niemców, aby przecież powiedzieli, co im właściwie rozporządzenia językowe szkodziły. (P. Menger woła: „Paragraf 7!“ — P. Brzorad: „A czy pan czytał §. 7?“ — Wesołość). P. Brzorad mówi dalej: Rozporządzenia językowe nie wyrządziły Niemcom żadnej krzywdy, natomiast zniesienie rozporządzeń jest ciężką krzywdą dla Czechów. Mowca oświadczył w końcu, że stronnictwo jego głosować będzie przeciw omawianym pozycjom.

P. Noske wskazał na to, że obstrukcję po raz pierwszy zainaugurowali Czesi. Mowca zwraca się przeciw nadużyciu nieetykalności poselskiej przez rzucanie oszczerstw na osoby stojące po za parlamentem.

Następnie rozprawę zamknęto i zabrał głos generalny mowca *contra* p. Formanek. Mówił najpierw po czesku, a potem po niemiecku oświadczył, że Czesi nie uznają legalności tego parlamentu. Mowca zarzucał prezydentowi brak obiektywności z powodu nieprzyjmowania czeskich interpelacji i kwitów czeskich na dyety poselskie.

Mowca generalny *pro* dr. Offner mówił o konieczności utworzenia trybunału dla weryfikacji wyborów, żądał oddania spraw dyscyplinarnych urzędników i nauczycieli pod kontrolę Trybunału państwowego oraz rozszerzenia jurysdykcji Trybunału administracyjnego także na sprawy karno-policyjne. Ubolewał, że wyroki Trybunału państwowego nie mają żadnej egzekutywy i domagał się rychłego przeprowadzenia reformy postępowania administracyjnego.

Sprawozdawca p. Henzel oświadczył się za zmianą regulaminu Izby w tym kierunku, aby przysługę w Izbie nie była ograniczona i aby także ustało nadużywanie nieetykalności. Popierając sprawę podwyższenia płac służby w parlamencie, mowca prosił o przyjęcie omawianych pozycji. — W głosowaniu pozycje te przyjęto i dyskusję przerwano.

Z kolei P. Minister sprawiedliwości br. Spens-Booden odpowiadał na szereg interpelacji, między innymi na interpelację p. Wassilki i tow. z powodu rzekomo obraźliwego wyrażenia się prokuratora wiedeńskiego o stosunkach prawnych na Bukowinie w procesie przeciw Szopsie Brüknerowi i tow. P. Minister wziął w obronę prokuratora, który jedynie stwierdził, że pod wpływem pewnej osoby i jej organów całe koła osób zostały skorumpowane.

W odpowiedzi na interpelację p. Barwińskiego i tow. z powodu rzekomo systematycznego wyzykiwania ludności ruskiej w górskich okolicach Galicji wschodniej i na Bukowinie przez spekulantów żydowskich, P. Minister wskazał na podjęte w tym względzie przez sądy usiłowania. Polepszenie sto-

sunków mogłoby nastąpić, jeśliby wszystkie do tego powołane czynniki skłaniały ludność wiejską, aby w razie potrzeby zwracała się do porządných instytucyj kredytowych zamiast do spekulantów. W końcu odpowiedział P. Minister na interpelację pp. Hrubego i tow. w sprawie błędnego wyroku, jaki wydał pewien sędzia w Boguminie skutkiem nieznajomości języka czeskiego. P. Minister na podstawie przeprowadzonego śledztwa zaznaczył, że twierdzenia interpelacji były bądź niedokładne bądź przesadzone, jednak przyznaje, że było błędem, iż dla sprawy karnej wyznaczono sędziego, który niedostatecznie włada językiem czeskim lub polskim. Mowca polecił też aby w przyszłości podobne wypadki się nie powtarzały.

Na tem o godz. 6½, wieczorem posiedzenie zamknięto. Następnego dnia o godz. 10 przed południem.

## Z Poznańskiego.

(Dwa procesy. — Replika profesora Schiemanna na list otwarty adwokata Wolińskiego).

W dniach ostatnich rozegrał się przed Izbą karną sądu ziemiankiego w Gnieźnie proces, który można uważać niejako za epilog sprawy wrzesińskiej. Na ławie oskarżonych zasiadł lekarz praktyczny, dr. Krzyżagórski z Wrześni, któremu prokuratora wytoczyła proces o rzekomą obrazę nauczycieli we Wrześni. Ojciec ukaranego d. 20 maja z. r. chłostą Jerszynskiego zaskarżył nauczycieli, skutkiem czego sprawa poszła do sądu ławniczego we Wrześni, przed którym dr. K. zeznał jako świadek w swej opinii lekarskiej, że u małego Jerszynskiego przekroczone zostały granice dozwolonej chłosty. W tem zeznaniu dopatrzyła się prokuratora obrazę nauczycieli i wytoczyła p. K. proces. Prokurator wniósł o 100 m. kary względnie 20 dni więzienia, lecz sąd po długiej naradzie uwolnił p. K. od winy i kary.

Między świadkami przesłuchiwanymi był lekarz Izrael Michaelsohn z Wrześni, który zeznał, że p. K. w świadectwie swem przesadził skutki skarcenia małego Jerszynskiego. Obrona, mianem Karolika, oświadczyła przed sądem, że Michaelsohn nie był lekarzem, lecz tylko asystentem, który nie mógł być świadkiem. Prokurator wniósł o 100 m. kary względnie 20 dni więzienia, lecz sąd po długiej naradzie uwolnił p. K. od winy i kary.

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy prywatnej, około 20 ojców rodzin gminy Ojrzanowa pod Łabiszynom wniosło wraz z sołtysem gminy p. Wojciechem Ożminą, zażalenie do regencji poznańskiej na pierwszego nauczyciela Kühna, oskarżając się, że on „obehodzi się z dziećmi w sposób, urągający wszelkiemu opisowi“.

Petenci powołując się na fakt, że już w zaprzyszłym roku udawali się na tego nauczyciela ze skargą do jego inspektora szkolnego, Kempfa w Barcinie, lecz nie otrzymali na nią wcale odpowiedzi, obecnie proszą o spieszne wytoczenie śledztwa i naprawienie złego.

Władze wszakże w załatwieniu tego podania wytoczyły śledztwo nie nauczycielowi Kühnowi, tylko Sołtysowi Ożminie na podstawie tych paragrafów kodeksu karnego,

które mówią o rozgłaszaniu faktów na kogoś i podawaniu go w pogardę w opinii publicznej. W motywach aktu oskarżenia zarzucono sołtysowi, że on jest moralnym sprawcą obrazę, on namówił podpisanych na podaniu do wysłania zażalenia, on je też ułożył, a wszystko czynił tylko w tym celu, aby nauczyciela Kühna „jako Niemca wysadzić z Ojrzanowa i na jego miejsce uzyskać innego nauczyciela, ile możności Polaka“.

Proces rozpoczął się — jak już wiadomo z wczorajszej depeszy prywatnej — przed Izbą karną w Bydgoszczy. Prokuratora wniosła o przesłuchanie tylko dwóch świadków, a to interesowanych urzędników szkolnych, nauczyciela Kühna i inspektora powiatowego Kempfa. Adwokat Woliński atoli, który podjął się obrony sołtysa, po zbadaniu sprawy na miejscu wniósł o przesłuchanie 40 nowych świadków, mających z jednej strony potwierdzić, że sołtys Ożmina mieszkańców Ojrzanowa do pisania zażalenia nie wzywał, a z drugiej strony, że nauczyciel Kühn istotnie nadmiernie karał tamtejsze dzieci.

Trybunał bydgoski z tych 40 świadków dopuścił tylko 8.

Po przeprowadzonej rozprawie i znakomitej obronie p. Wolińskiego, sąd uwolnił zupełnie oskarżonego. Prokurator wniósł o skazanie go na 3 miesiące więzienia.

Profesor Schiemann z Berlina odpowiedział na znany list otwarty adwokata Wolińskiego, zarzucając mu tendencyjne przekręcanie motywów sprawy wrzesińskiej. Odpowiedź, zamieszczona w *Posener Tagblatt*, nie przynosi żadnych argumentów na poparcie poczynionych zarzutów.

Zamiast udowodnić to, co twierdził o sprawie wrzesińskiej, albo odwołać fałsz, żąda on od p. Wolińskiego dowodu, że on, dr. Schiemann, mówił i pisał nieprawdę, twierząc, iż: „1. sprawa wrzesińska jest symptomem długiego nurtującej agitacji, kierowanej przez galicyjskich Polaków; 2. że ta agitacja rozporządza znacznymi funduszami, które prawdopodobnie (!) są jezuitckiego pochodzenia i może (!) są dziełem agitacji wydalonych z Francji kongregacyj duchownych i 3. że demonstracja dzieci wrzesińskich była dobrze wystudowaną komedią, za którą aktorów małych aktorów otrzymał teraz nagrodę, jak na tego stosunki majątek“.

Wygłoszono to, kiedy dr. Schiemann, iż „nie ma najmniejszego prawdopodobieństwa, że jezuitki mogły pracować w Poznaniu“. Jako przykład agitacji w Polsce w XIX. stuleciu i jako przykład stosunków polskich — dodaje prof. Schiemann — „nabrałem przekonania, że program t. zw. Stańczyków stał się programem polskich propagandystów“. I to, wedle niego jest dowodem istnienia „agitacji polskiej“, kierowanej przez Polaków z Galicji!!

## KRONIKA

Lwów, 27 lutego.

— Pomnik Cesarzowej Elżbiety w Wiedniu. Dzienniki wiedeńskie notują, że JE. Filip Zaleski złożył do kasy komitetu budowy pomnika Cesarzowej Elżbiety w Wiedniu kwotę 1000 K., zebraną przez siebie. W kwocie tej znajduje się 100 K. ofiarowanych przez JE. Panna Namiestnika hr. Pinińskiego i 500 K. złożonych przez urzędników c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

49)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Historia fermi afrykańskiej“ z angielskiego)

(Ciąg dalszy).

VIII.

Suty ogień palił się na kominku dawnego pokoju Walda; wesoły płomień, oświecający okopcone belki sufitu i wypelzłe barwy czerwonej kapy na łóżku, nadawał pokojowi wrażenie przyjemnego ciepła. Na dworze noc była ciemna i mglista.

Oby jakiś człowiek, szczupły i słabego wzrostu, siedział przed ogniskiem na starym, kiwającym się fotelu bylego dozorca; oczy jego, blade błękitne, okolone długimi rzęsami, goniły za snującymi się smugami dymu, a biała ręka mięła nerwowym ruchem jasne wąski. Wstrząsał się przy każdym odgłosie, dochodzącym z dworu, a potem przybierał znowu zamyśloną i niespokojną postawę, podnosząc od czasu do czasu do ust mały srebrny flakonik, który miał w kieszeni.

Drzwi otwały się cicho i Lyndall weszła, a za nią Doss. Nieznajomy posłyszał jej kroki i odwrócił się ku niej.

— Myślałem już, że nie przyjdiesz — rzekł.

— Nie mogłam się przedzej uwolnić. Oczekałam aż wszyscy spać się położą.

Zdjęła z siebie chustkę, którą była okryta i usiadła na stosie worów, koło okna, nie chcąc zająć fotelu, który młody człowiek chciał jej ustąpić.

— Z zachowania twego naprzód już miarkuję, czego się mam spodziewać — rzekł, siadając na dawnym miejscu. — Nie sądziłem, że będę tak zimno przyjęty, przyjechawszy pięćdziesiąt mil, aby się stawić na twoje zaproszenie.

— Przepraszam! napisałam, że możesz przyjechać, jeżeli masz ochotę.

— Niech i tak będzie!... Masz słuszność... Ale musisz przyznać, że dziwnie obojętnie mnie przyjmujesz...

— Wiesz, że nie mogę przyjąć ciebie na fermie... Zasypanoaby mnie pytaniami, na które nie mogłabym odpowiedzieć bez kłamstwa...

— Twoje sumienie nabyło wrażliwości, której nie znałam u ciebie dawniej!

— Nie posiadam sumienia, ale nienawidzę kłamstwa i fałszu. Używam tych środków tylko w ostateczności, gdy nie mogę inaczej uczynić...

— To prawda. Twoją wielką zaletą jest szczerść i...

— Otrzymałeś moją kartkę? — przerwała.

— Tak, i dla tego właśnie przyjechałem. Popisałaś mi jakieś szalenstwa. Co to

za młody człowiek, który chce się z tobą żenić?

— Dzierżawca.

— Mieszka tutaj?

— Tak. Pojechał dziś do miasta po papiery potrzebne do naszego ślubu.

— Co to za człowiek?

— Waryat.

— A więc jeszcze jeden powód więcej, żebyś nie robiła tego głupstwa.

— Przeciwnie. Jak raz zostanie jego żoną, będę mogła porzucić go, kiedy mi się będzie podobało. Jest cały na moje rozkazy, należy do mnie duszą i ciałem, nie posiada innej woli, oprócz mojej: jest moją rzeczą... Czy zrobiłbyś to samo na jego miejscu!

Nieznajomy uśmiechnął się nie odpowiedzając na to ostatnie pytanie; rzekł tylko:

— Dlaczego pragniesz doprowadzić podobny związek do skutku?

— Powiedziałam ci już.

— W takim razie weź mnie.

— Nie, nie pozostawiłbyś mi takiej swobody, gdybym została twoją żoną.

— Co za dzieciństwo! Co zrobiłaś z pierścieniem, który ci dałem?

— Czasami go noszę, czasami zdejmuję i mam ochotę wrzucić go w ogień. Jednego dnia okrywam go pocałunkami, drugiego kąsam...

— A więc, kochasz mnie trochę?

— Kocham cię, gdy ciebie widzę, a niecierpię, kiedy jesteś zdala odemnie.

— W takim razie zechceń z mniejszą

uwagą wpatrywać się w ogień i patrz na mnie.

Przysunął fotel w ten sposób, żeby się umieścić pomiędzy kominkiem a oknem. Lyndall podniosła nareszcie oczy na niego.

— Jeżeli więc kochasz mnie trochę — ciągnął dalej — czemu opierasz się zostać moją żoną?

— ...Ponieważ po upływie roku wrócę do normalnego stanu umysłu i znajdę ciebie takim samym, jak wszyscy inni mężczyźni. Nie umiem się dobrze wysłowić, bo to, czego doznaję, bardzo jest dziwne. Jest pewna cząstka mojej istoty, pewien zakątek w duszy, którego nie znasz i nigdy nie potrafisz zrozumieć. Otóż, gdybyś został moim mężem, ta tajemnicza i nieznaną tobie cząstka mojej istoty zbuntowałaby się przeciw tobie i przyszłoby do tego, żebyś mnie zniechęcił, jak mi się to zdarza czasami, gdy jestem sama...

— Bawi mnie, słyszeć, jak się puszczasz na psychologiczne analizy — odrzekł nieznajomy, opierając głowę na rękę. — Miej więc odwagę wypowiedzieć otwarcie swoje przekonanie i powiedz: „Kocham ciebie prawą fibrą mego serca, ale nie lewą; kocham ciebie lewą kłapką serca, ale nie prawą i z tego powodu miłość moja jest niedokładna i pospolita“. Bawi mnie, gdy się puszczasz na filozofowanie...

Lyndall uśmiechała się spostrzegając, że przeciw niej obraca własną broń.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Ks. Arcybiskup Bilczewski** wyjeżdża z początkiem przyszłego tygodnia do Wiednia na konferencję biskupów.

— **Kościół św. Elżbiety.** Wczoraj po południu odbyło się w wielkiej sali pałacu arcybiskupiego przy bardzo licznych udziałach członków, posiedzenie komitetu dla budowy kościoła św. Elżbiety. Przewodził Najprzew. ks. Arcybiskup dr. J. Bilczewski. W posiedzeniu wzięli udział JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński, P. Marszałek kraj. hr. Andrzej Potocki, Wiceprezydent Namiestnictwa Lidl, radcy Dworu Mauthner, Wierzbicki, Seferowicz, członek Wydziału krajowego radca Dworu dr. T. Pilat, prezydent miasta Małachowski, wiele pań, między niemi Pani Marszałkowa hr. Andrzejowa Potocka, księżna Adamowa Sapieżyna, pani Filipowa Zaleska, Tehorznicka, Hausnerowa i i., dalej członkowie komitetu z rozmaitych kół zawodowych i towarzyskich naszego miasta, ks. kanonicy Lubomęski i Zajehowski, ks. proboszcz Stopezyński, ks. Twardowski, ks. Waszylewicz, radcy Namiestnictwa Korzeniowski i Dombowski, profesorowie Uniwersytetu, Politechniki, architektki, artyści rzeźbiarze i malarze i t. d.

Po zagajeniu przez ks. Arcybiskupa, radca Namiestnictwa p. Ignacy Korzeniowski zdał sprawę z działalności komitetu wykonawczego; nadmieniał o ogłoszeniu odezwy w sprawie składek i oznajmił, że mianowano delegatów, którzy mają zająć się zbieraniem składek w sposób poprzednio oznaczony; wszystko jest już przygotowane a delegaci otrzymają legitymacje w najbliższych dniach.

Z kolei ks. kanonik Zajehowski zdał sprawę ze stanu składek. Do końca roku 1901 było 37.000 złr. złożonych; obecnie jest do 70.000.

Na wniosek ks. Arcybiskupa jednomyślnie przez akłamację uchwalono zwrócić się do Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda z prośbą, aby raczył przyjąć Protektorat komitetu budowy kościoła.

Prof. Bołoz-Antoniewicz przedstawił imieniem komitetu artystycznego projekt warunków konkursu na budowę kościoła. Kościół ma być zbudowany w stylu przejściowym z romańskiego do gotyckiego, albo w stylu wczesnego gotyku. Projekty mają być nadesłane do 1 marca 1903 r. W konkursie mogą wziąć udział tylko architekci narodowości polskiej. Wnioski te uchwalono. Warunki konkursu będą w najbliższych dniach ogłoszone.

Z kolei uchwalono następujący skład komisji jurorów: wybrani przez komitet: dyrektor Hochberger, dr. Bołoz-Antoniewicz, Tadeusz Wojciechowski, artysta-malarz Rejchan. JE. hr. Karol Lanckoroński, radca budownictwa Sylwester Hawryszkiewicz; dalej wydelegowani na zaproszenie komitetu, z lwowskiego Towarzystwa politechnicznego: architekt Adolf Kuhn, ze Związku artystów polskich i architektów ze Lwowa artysta-rzeźbiarz Tadeusz Wiśniowiecki, z Towarzystwa technicznego w Poznaniu Franciszek Zakrzewski, w Krakowie Sławomir Odrzywołski, we Lwowie Wincenty Rawski, w Warszawie Józef Dziekoński.

Obszerniejszą dyskusję wywołała kwestya oznaczenia granic, w jakich mają się obracać koszta budowy kościoła w konkursie oznaczone. Gdy dawniej komitet projektował na ten cel kwotę około 1 1/2 miliona K., komitet ścisłszy zaprojektował obecnie 700.000 K. na wykonanie budowy kościoła a 300.000 K. na upiększenie i wewnętrzne urządzenie kościoła.

W dyskusji zabierali głos oprócz Najprz. ks. Arcybiskupa: JE. Pan Namiestnik, P. Marszałek krajowy, pani Zaleska, radca Korzeniowski, radca dr. Dembowski, dr. Bołoz-Antoniewicz, p. Rawski, p. Drewnowski i inni. Ostatecznie przeważało zdanie, by przyjąć do potwierdzającej wiadomości uchwały komitetu ścisłszego.

Obrady zamknął ks. Arcybiskup, dziękując członkom komitetu za udział w obradach i prosząc ich, aby zaopiekowali się sprawą budowy kościoła św. Elżbiety, rozwijając gorliwą akcją każdy w swoim zakresie.

Niewątpliwie społeczeństwo nasze usiłowania te gorliwie poprze, aby nowa świątynia Boża na placu Solarni mogła jak najrychlej powstać dla dobra Wiary i na pożytek społeczeństwa.

— **Rekolekcje w Zakładzie karnym dla mężczyzn.** Dnia 26 b. m. zaszczylił obecnością swoją tutejszy c. k. Zakład karny dla mężczyzn Najprzewielebniejszy ksiądz Arcybiskup Bilczewski. W dniu tym ukończone zostały w zakładzie karnym rekolekcje wielkopostne, rozpoczęte dnia 22 b. m. O godzinie trzy kwadrans na 8 rano przybył do Zakładu ksiądz Arcybiskup witany przy bramie przez urzędników Zakładu karnego ze starszym dyrektorem p. Podeszaszyńskim. W odświętnej przybranej kaplicy zakładowej odprawił ks. Arcybiskup cichą Mszę św., podczas której komunił osobiście wszystkich (kilkuset) więźniów obrządku rz. kat. Podeszaszyńskiego, na którym obecny był także c. k. radca Dworu starszy prokurator p. Woronicki, śpiewał chór więźniów ze stowarzyszeniem orkiestry stosowne pieśni kościelne pod kierownictwem nauczyciela zakładowego p. Szyporza. Po skończonej Mszy św., przemówił ks. Arcybiskup w gorących słowach do więźniów i rozdał między nich medali.

Rekolekcje odbyły się dzięki staraniom i zabiegom kapelana zakładowego ks. Linkerta ze Stowarzyszenia OO. Misyonarzy św. Kazimierza,

które się również ze swej strony przyczyniło do uświetnienia tej uroczystości.

— **Wybory do Rady miejskiej.** Dziś odbywają się wybory do Rady miejskiej. Do godziny 1 w południe głosowało w sali I 461 wyborców, w II — 467, w III — 359, w IV — 429, w V — 655, w VI — 493.

— **Raut.** Wczoraj w salach ratusza u pp. prezydentostwa miasta Małachowskich odbył się wykwintny wieczór, na który przybyło kilkadziesiąt osób. Byli obecni: JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. Prezydent wyższego sądu dr. Tehorznicki, generał Koller, dyrektor teatru Pawlikowski, prof. Rejchan, oraz obydwa bawiący obecnie w naszym mieście kompozytorowie: autor „Urwasi“ p. Erazm Dłuski, i autor „Wołodyjowskiego“ p. Skirmunt; był także dr. Kazimierz Dłuski, dyrektor sanatorium w Zakopanem. Oczywiście ożywna rozmowa toczyła się przeważnie około sztuki i teatru, a szczęśliwy twórca „Urwasi“ stał się punktem środkowym zebrania. Koroną wieczoru był śpiew panny Maryi Langie, która obdarzyła zachwyconych słuchaczy kilkoma pieśniami Widora, Delibesa i śliczną i nastrojową pieśnią Skirmuntta p. t.: „Wieszczka kochania“. Wszyscy znawcy, a było ich dosyć na wczorajszym zebraniu, podziwiali jej piękny głos, doskonałą metodę, niepospolity artystyczny i wytworny sposób śpiewania. P. Dłuski, który jest profesorem w konserwatorium petersburskim, rokował młodej artystce świetlaną przyszłość jako śpiewaczce koncertowej na estradzie. Panna Langie, która już spędziła kilka miesięcy w Wiedniu u prof. Forstona, a następnie w Paryżu, gdzie brała lekcje śpiewu u sławnej nauczycielki pani Trelat, poleconej jej przez króla tenorów Jana Reszkego, udaje się znowu wkrótce do Paryża na czas dłuższy, celem dalszego jeszcze kształcenia się w swoim zawodzie, zapowiadającym się tak świetnie i pomysłnie.

Przy końcu wieczoru zasiadł jeszcze do fortepianu p. Dłuski i odegrał z wielkim czuciem i inteligencją muzykalną kilka własnych utworów.

Kompozytor „Urwasi“ wyjeżdża jutro ze Lwowa do Petersburga, niosąc nad Nową jak najlepsze wspomnienie z lwowskiej premiery swojej opery.

— **Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej** w Strju z grupy większych posiadłości rozpisuje c. k. Namiestnictwo na dzień 10 kwietnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie 10 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Dyrekcja poczt i telegrafów** ogłasza: Z dniem 1 marca b. r. wchodzi w życie wymiana zwykłych przekazów pocztowych do wysokości 500 koron (franków) ze Stanami Zjednoczonymi Brazylii, a to na podstawie traktatu waszyngtońskiego z dnia 17 czerwca r. 1897. Opłata wynosi 25 halery za każde 25 K. aż do wysokości 100 K., zaś 25 halery za każde następne 50 K. Również dopuszczone są przekazy „ekspresowe“, żądanie zwrotu przez nadawcę i zmiany pierwotnego adresu.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 marca b. r. zaprowadza Dyrekcja poczt i telegrafu w miejscowości Siennów, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Zarzeczcu koło Jarosławia, przeniesionej równocześnie z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Kańczudze, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Zarzeczcu koło Jarosławia za pomocą tygodniowo siedmiorazowego posłańca piąskiego.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 28 b. m., w Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. J. Zakrzewski „Teoria ciepła“.

W Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie pół do 8 wieczorem dr. St. Witkowski „Elementarny kurs języka łacińskiego“.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę dnia 2 marca: Brody: Prof. p. Passowicz „O teatrze greckim“;

Drohobycz: Prof. F. Gątkiewicz „Wspomnienia z dziejów polskich przed obrazami Matejki i Kossaka“.

Kałuż: Prof. Uniw. dr. J. Siemiradzki „Woda w gospodarstwie przyrody“.

Przemysł: Dr. J. Nussbaum „Historja kawałka kredy“.

Stanisławów: Prof. dr. Fr. Tondera „O życiu roślin“.

Tarnopol: Prof. J. Madej „Budowa wszechświata“.

Złoczów: Prof. J. Kukucz „Stosunki polskie w Księstwie cieszyńskim“.

— **W Związku naukowo-literackim** będzie p. Ostap Ortwin referował dzisiaj, d. 27 b. m., o książce Ignacego Matuszewskiego p. t.: „Słowacki i nowa sztuka“ (modernizm). Początek o godzinie 8.

Po odczytaniu odbędzie się licytacja podprenumeraty czasopism.

Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

— **Z Towarzystwa historycznego.** Na odbytem wczoraj wieczorem walnym zgromadzeniu

Towarzystwa historycznego dokonano wyboru nowego wydziału. Prezesem wybrano profesora Uniwersytetu hr. T. Wojciechowskiego, wiceprezesem prof. Uniwersytetu dr. O. Balzera. Do wydziału wybrani zostali pp.: dr. Dembiński, ks. Fijałek, dr. Finkel, dr. Hirschberg, prof. Kubala, W. Łoziński, dr. Winiarz. Skarbnikiem wybrano ponownie dr. Rolnego.

— **W Izbie rękodzielniczej** w ratuszu odbyło się wczoraj wieczorem walne zgromadzenie Kasy chorych towarzyszy cukierniczych.

Po przyjęciu sprawozdania z czynności wydziału i udzieleniu absolutorium z rachunków za rok ubiegły, wyłonił się przy sposobności wyboru nowego przełożonego wniosek złączenia Kasy chorych towarzyszy cukierniczych z miejską Kasą chorych. Wniosek ten jednak upadł jednogłośnie. Z kolei wybrano prezesem Kasy p. Bienieckiego, sekretarzem p. Klepaczewskiego.

W końcu posiedzenia uchwalono jeszcze wypłacać chorym członkom zapomogę nie za pojedyncze dni choroby, ale tygodniowo.

— **Ruch ogólny** na szlaku kolei Lużany-Stefanówka podjęto napowrót z dniem wczorajszym.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę 1 i w niedzielę 2 marca b. r. wieczór humorystyczny (nadprogramowy) z odmiennym programem. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem. Bilety od ewartku, 27 b. m.

— **W lokalu** Czytelnicy akademickiej odbyła się wczoraj wieczorem ankieta w sprawie wykładów popularnych po wsiach akad. Koła Towarzystwa Szkoły ludowej. Po dłuższej dyskusji zgodzono się na to, by pracować nad uświadomieniem narodowemu ludu, przedstawiać ludowi jego prawa polityczne, zaznajamiać go z historją polską i z arcydziełami literatury polskiej. Pracy tej podjąć się ma przedewszystkiem młodzież akademicka. Wykłady nieznanym młodych prelegentów mają być gruntownie przestudowane a następnie przedkładane komisji czytelnianej.

— **Komitetowi** urządzającemu 1 marca raut na tuhańską kolonię wakacyjną, udało się pozyskać znakomitego gościa tutejszej opery p. Bel Sorel do współdziałania w koncercie na tym raucie.

W miejsce pani Ireny Solskiej, która niestety obłożnie zachorowała, z koleżeńską gotowością przyjęła współdziałanie w koncercie p. Helena Arkawin.

W obec nadzwyczajnej liczby zgłoszeń po zaproszenia i bilety, komitet jest zmuszony, celem zapobieżenia przepelnieniu wstrzymać już w piątek wydawanie imiennych biletów na ten raut.

— **Posiedzenie lwowskiego Koła** Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w klasie III c) gimnazjum Franciszka Józefa w sobotę, dnia 1 marca b. r., o godzinie 6 wieczorem. Porządek dzienny: Dr. M. Warmiski: Wychowanie a szkoła.

— **Z Tow. sztuk pięknych.** Projektowane czasowe wystawy dzieł sztuki w kilku większych miastach Galicji, rozpoczyna lwowskie Towarzystwo sztuk pięknych od miasta Stanisławowa. Wczoraj odszedł osobny wagon z dziełami naszych artystów do Stanisławowa, dokąd w celu zainaugurowania tej wystawy wyjeżdża członek dyrekcji p. Juliusz Makarewicz i sekretarz Towarzystwa p. Sokolowski.

Pierwsza ta wystawa obejmie kolekcję dzieł pierwszorzędnych artystów w liczbie około 100 prac.

— **Fundacya im. Szajnochy.** W dniu wczorajszym odbyło się w gmachu Zakładu Ossolińskich, pod przewodnictwem rektora A. Małeckiego, doroczne posiedzenie członków komitetu fundacyi imienia Karola Szajnochy, której twórcą i inicjatorem jest właśnie czełgodny prezes tego komitetu. Z nadesłanego nam sprawozdania dowiadujemy się, że majątek fundacyi wynosi w obecnej chwili 65.059 K. 84 h. i że w ciągu ubiegłego roku wzrósł o 319 K. 72 h. Z odsetek od kapitału pobierają od lat kilku zasiłki Karol Brzozowski i Zygmunt Miłkowski (T. T. Jez), każdy z nich kwotę 1298 K. 36 h. rocznie. W miejsce zmarłego s. p. Arcybiskupa Isakowicza, członkiem komitetu został prof. dr. Tadeusz Wojciechowski, a na jego zastępcę powołano dr. Józefa Wereszczyńskiego.

† **Leoncyusz Wybranowski.** Wczoraj zmarł w mieście naszym po długiej chorobie mąż nierozgłośnych czynów, ale wielkiej zasługi: Leoncyusz Wybranowski. Do niedawnego czasu dopóki zdrowie służyło jeszcze jako tako, na wszystkich zebraniach publicznych, zwłaszcza o charakterze narodowym widywano tę postać piękną i czełgodną; w szczególności, jako jeden z członków Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, s. p. Wybranowski brał żywy udział w jego posiedzeniach i walnych zebraniach, — a również w Kole literacko-artystycznym, którego był seniorem, zagajając niejednokrotnie zebrania i uroczystości publiczne. Prawego a złotego serca, gorąco kochający naród i kraj swój, od młodości pracował nie tylko na rodzinnej glebie, lecz także we wszystkich działach, które dobro narodu i kraju miały na celu. Zwłaszcza w powiecie zaszczytlichem, gdzie leży majątek zmarłego, Drohiczówka, i gdzie s. p. Leoncyusz przez

długie lata piastował urząd prezesa Rady powiatowej, — przechowa się pamięć jego zasług i wyborczego stosunku między dworem a ludem, którego przykład dawał dom pp. Wybranowskich. Zmarły był także przez pewien czas posłem na Sejm, a usunawszy się od życia politycznego, tem goręcej zajął się pracą w zakresie ekonomicznego podniesienia kraju. Jak już wspomnieliśmy, obdarzony zaufaniem ziemian-współobywateli, należał do Rady zawiadowczej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, brał także gorliwy udział w pracach około urządzenia ostatniej Wystawy krajowej, był prezesem Rady zawiadowczej Banku zaliczkowego, — słowem był wszędzie, gdzie szło o dobro kraju i podniesienie jego dobrobytu.

Zmarły liczył lat 84. Ożeniony był z Matyldą z baronów Haydlów. Powszechnie szanowany i kochany, pozostawia po sobie ogólny żal. Cześć jego pamięci.

Z gmaclów Towarzystwa kredyt. ziem. i Banku zaliczkowego oraz z lokalu Koła lit. art. powiewają żałobne flagi.

Ekspartacya zwłok z domu żałoby przy ul. Podlewskiego 1. 10, odbędzie się jutro o godzinie 10 rano do kościoła parafialnego św. Anny, skąd po odprawionem nabożeństwie zwłoki odprowadzone zostaną na dworzec główny. — Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 2 marca w Drohiczówce, gdzie zwłoki będą złożone do grobowca rodzinnego.

— **Z cyklu** odczytów „Wiedza i życie w XIX wieku“ odbędzie się w piątek, dnia 28 b. m., wykład Jana Kasprowicza „O poezyi w XIX wieku“. Początek o godzinie 5.

— **Doroczne walne** zgromadzenie Towarzystwa urzędniczych prywatnych w powiatu krakowskiego odbyło się onegdaj w Krakowie przy licznych udziałach członków tak miejscowych, jak zamiejscowych. Przewodniczącym wybrano ponownie p. Ludwika Mińskiego, do wydziału powiatowego weszli pp. Sierhiejewicz Feliks i Gajdeczka Kazimierz. Na zgromadzeniu podnoszono bardzo wiele spraw ważnych tak dla samego Towarzystwa, jak i dla ogółu urzędniczych prywatnych. Członek rady nadzorczej p. Sierhiejewicz zaznaczył wielką stratę, jaką poniosło Towarzystwo przez rezygnację byłego prezesa a obecnego Marszałka krajowego hr. Andrzeja Potockiego, który z wielką zyczliwością na każdym kroku popierał cele Towarzystwa i znakomicie przyczynił się do przedsięwzięcia przez Rząd ustawy o przymusowym zabezpieczeniu urzędniczych prywatnych.

— **Koncert** muzykalno-wokalny, urządzany staraniem młodzieży akademickiej na dochód studentów relegowanych z gimnazjum siedleckiego, odbędzie się we Lwowie 16 marca b. r.

— **Bilety na koncert** dla młodzieży sprzedają: księgarnia Gubrynowicza i Schmidta, księgarnia Polska i cukiernia p. Czudząka. Dla wielbicieli wytwornej gry na fortepianie dodajemy, że współdziałanie w koncercie niedzielnym przyrzeka również zaszczytnie znana pianistka panna J. Juraić.

— **W szpitalu** powszechnym zmarł onegdaj nad ranem Jędrzej Beer, który w poniedziałek wieczorem w mieszkaniu własnem przy ul. Stromej 4, wypił w zamiarze samobójczym szklanek silnego rozczynu octowego.

— **Ogień** kominowy wybuchł wczoraj w domu przy ul. Grodeckiej 51. Zawezwana straż pożarna usunęła niebezpieczeństwo.

△ **Kobieta-zwierzę.** Mieszkańcy domu przy ul. Kaspra Boczkowskiego donieśli wczoraj tutejszej policji, że mieszkająca tam Henryka Dzieczkowska zgnęła się w okrutny sposób nad swą 4-letnią córeczką Manią. Brutalna ta kobieta podnosi dziecko za włosy do góry i rzuca niemi o ziemię, kapie je w gorącej wodzie i co-żeniennie katuje.

△ **Kronika** policyjna. Ubiegłej nocy rozbili niewysledzeni dotychczas złodzieje szafki wystawowe kuptów H. przy ul. Sykstuskiej i N. przy ul. Wałowej, zabierając znaczną ilość kart z widokami.

Znaleziono w ul. Ruskiej srebrny zegarek damski.

Bląkającego się wczoraj w ul. Kazimierzowskiej konia siwego, oddano komisaryatowi II dzielniczy.

— **Oñara.** Dla zubożalej pani \* \* \* z Poznańskiego nadesłali do administracji *Gazety Lwowskiej* pp. A. i L. P. kwotę 10 K.

— **Zareczyzny.** W trzech dniach odbyły się w Krakowie zareczyzny ks. Kazimierza Lubomirskiego, posła na Sejm, właściciela Myślenie, syna s. p. Jerzego ks. Lubomirskiego i Cecylii z hr. Zamojskich, z hrabianką Teresą Wodziecką, jedyną córką JE. Józefa hr. Wodzieckiego, Ministra pełnomocnego w Sztokholmie i s. p. Matyldy z wiehrabiów Le Coat de Kerweguen. Ślub ma się odbyć w Krakowie w ciągu najbliższej wiosny.

— **Frekwencya** na Uniwersytetach. Na ośmiu Uniwersytetach w Austrii zapisanych było w półroczu zimowym b. r. 18.323 słuchaczy, a mianowicie na wydziałach teologicznych 1004, na prawnych 9410, medycznych 3299, a filozoficznych 4590 słuchaczy. Między nimi znajduje się 623 kobiet, a mianowicie 514 na fakultetach filozoficznych, 66 na medycznych, 43 na prawnych. Liczba słuchaczy zwyczajnych wynosiła 14.782 (między nimi 126 kobiet), słuchaczy nadzwyczajnych 3205 (między nimi

## Notatki literacko-artystyczne.

223 kobiet), hospitantów 336 (między nimi 274 kobiety). Uniwersytet wiedeński liczył 7003 słuchaczy, czeski w Pradze 3342, krakowski 1741, gracki 1703, lwowski 1637, niemiecki w Pradze 1336, innsbrucki 989, czerniowiecki 542. Uniwersytet lwowski zajmował pod względem liczby słuchaczy trzecie miejsce, w tym roku atoli liczba słuchaczy spadła wskutek secesji studentów ruskich.

— **Z Krakowa** donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu miejskiej komisji wodociągowej stwierdzono, że woda z wodociągu miejskiego jest zupełnie dla zdrowia ludzkiego nieszkodliwa. Komisja uchwaliła wykluczyć 4 studnie, wykazujące stosunkowo najwięcej żelaza, w ilościach wszakże dla zdrowia nieszkodliwych, a następnie przeprowadzić próbną pompowania, celem zbadania, czy 16 studzien pozostałych dostarcza potrzebnej dla Krakowa ilości wody.

Tutejsi handlarze węgla wnieśli do Namiestnika obszerne zażalenie na gminę krakowską, skarżąc się na założenie miejskiego składu węgla i domagając się jego zniesienia.

Wykryto tu szajkę spekulantów, którzy z użytych niemieckich wksli zdzierali stemple, oczyszczali je i sprzedawali w Niemczech. Główna siedziba ich była w Królestwie. Oszustwo wyszło na jaw w skutek doniesienia pewnego kupca z Dreżna. Aresztowano w Krakowie niejakiego Józefa Ordera, drugi współnik Mojżesz Neufeld uciekł.

— **Omyłka druku.** W odpowiedzi dr. Bujwida, powtórzonej przez nas onegdaj za *Nową Reformę*, co do ilości żelaza w wodzie krakowskiej zaszła omyłka drukarska. Powinno być 0.1 miligr. w litrze wody, nie zaś 0.1 pre., jak to mylnie wydrukowano.

— **U Józefa hr. Potockiego** odbyło się wczoraj w Warszawie konsylium, w którym wzięli udział: prof. Bergmann z Berlina, prof. Ziembicki ze Lwowa i dr. Solman chirurg warszawski. Zebrani lekarze — jak donosi otrzymany wczoraj telegram — wyrazili nadzieję, że uda się uratować nogę pacjenta bez wykonania amputacji.

— **Wypadek z bronią.** Leśny z Czerwonej woli, pow. jarosławskiego, Jurko Pereczyński, postrzelił onegdaj na podwórzu swego domu wskutek nieostrożnego obchodzenia się ze strzelbą, włóściankę Annę Pyrezak. Ciężko ranną odstawiono do szpitala powiat. w Jarosławiu.

— **Rada m. Sambora** wyznaczyła nowo wybranemu burmistrzowi dr. Józefowi Steuermanowi placę w kwocie 3600 K. rocznie.

— **Przebiec nożem.** Z Muszyny donoszą: Dwaj włóścianie z Andrzejówki, tutejszego powiatu, Paweł Hołowacz i Michał Kurudz, wracając w piątek, 21 b. m. wieczorem z Muszyny z sądu, gdzie mieli rozprawę, rozpoczęli z sobą sprzeczkę. Kurudz nie mogąc swego przeciwnika Hołowacza przekonać, jako ostatniego argumentu użył noża, który utopił w brzuchu przeciwnika tak, że jest mała nadzieja utrzymania go przy życiu. Zabójcę Kurudza aresztowała już żandarmeryja i dostawiła do aresztu tutejszego sądu powiatowego.

— **Zamordowanie listonosza.** Z Budapesztu donoszą, iż w miejscowości Köves zamordowano wczoraj listonosza pińskiego, nazwiskiem Lepszanyi. Czelnik rzemieślnicy, Vateczek, zwał go do janki, zabił i zabrał list pieniężny ze 160 K. Mordercę uwięziono.

— **Morderstwa i samobójstwa.** Ekspedytor pocztowy w Römerstadt Alojzy Glos został aresztowany wraz ze swoją kochanką, oraz szwagrową pod zarzutem otrucia swej żony, której chciał się pozbyć, celem poślubienia kochanki.

W Koczmó — jak donoszą z Budapesztu — zamordował pewien chłop wraz ze swoją żoną teściową, której miał zapłacić rentę. Trupa rzucił na pożarcie świnicom.

W jednym z hotelów w Ołomuńcu zastrzelili się z nędzy ekspedycy pocztowy Bartow wraz z żoną z Karlsbadu,

Profesor gimnazjum w Królodworze Ziegler strzelił onegdaj do siebie trzykrotnie z rewolweru i jest bez nadziei życia. Przyczyna samobójczego kroku niewiadoma.

— **Reżyserję** opery warszawskiej obejmuje śpiewak p. Władysław Floryński, pomocnikiem reżysera ma być p. Henryk Kowalski.

— **Tajemnicze morderstwo** spełnione zostało — jak donoszą z Wilna — na kolei polskiej. W powiecie lidzkim, nieopodal stacyi Biniakonie, przy planie kolejowym, znaleziono trupę młodej kobiety z raną w prawej skroni. Zawiadomione władze sądowe rozpoczęły energiczne śledztwo, które stwierdziło, że nieznajoma nie jest ofiarą wypadku, lecz prawdopodobnie została zamordowana w jednym z pociągów. Ciało jej następnie morderca wyrzucił z wagonu. Zdaje się, że zbrodnia nie została dokonana w celu rabunku, bo w uszach zamordowanej po zostawiono kołczyki oraz na szyi złoty krzyżyk. Przy denacie nie znaleziono żadnych dowodów, któreby stwierdzić mogły jej nazwisko i pochodzenie; dotychczas nikt nie poznał zamordowanej. Cała sprawa przedstawia się nader tajemniczo i obudziła wielkie zainteresowanie.

**IX Symfonię Beethovena** wykona galic. Towarzystwo muzyczne na wielkim koncercie w niedzielę, 2 marca b. r. Chóry i orkiestra tym razem znacznie wzmocnione, i współdziałali sił artystycznych dają rękomię ze wspaniałe dzieło Beethovena wykonane będzie z największą możliwie starannością.

Bilety dla nieczłonków zamawiać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta.

### Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda; gościnnie występ Bel Sorel, Faustem będzie p. Drzewiecki, Walentym p. Szymański, Mefistem p. Jeromin.

W piątek po raz trzeci „Urwasi“ fantazyja w 2 aktach podług baśni indyjskiej; libretto i muzyka Erazma Dłuskiego. Nowa wystawa.

Zakończony: „Pajace“ opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla. Ostatni i pożegnalny występ Eugeniusza Guszalewicz i debiut Adama Okońskiego ucznia prof. Walerego Wysockiego.

W sobotę po raz pierwszy „Życie publiczne“, komedia w 4 aktach Emila Fabre.

W niedzielę o godz. pół do 4 po połud. po raz ósmy „Kierownik szkoły“ komedia w 3 aktach Ottona Ernsta.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem „Traviata“ opera w 4 aktach Verdiego. Gościnnie występ Bel Sorel.

W poniedziałek po raz drugi „Życie publiczne“ komedia w 4 aktach Emila Fabre.

## „URWASI“

(Fantazyja w dwóch aktach. Słowa i muzyka Erazma Dłuskiego. Po raz pierwszy wystawiona na scenie lwowskiej 24 lutego 1902).

Najsilniejszą broń wytrącił autor z ręki przeciwnikom określeniem tytułu. Chciał to przynajmniej uczynić. „Fantazyja“ — a więc nie „opera“, nie „dramat muzyczny“ — nie, coby wskazywało na to, że rzecz powinna posiadać t. zw. „sceniczną“. Czy pomimo to wolną jest od tego warunku, czy już to samo, że przeznaczona jest dla sceny, nie nakłada na nią tego obowiązku? Nie ulega wątpliwości, że rzecz cała, tak jak jest napisana od początku do końca (z wyjątkiem tylko króciutkiego baletu) możnaby przedstawić na estradzie jako legendę, lub że można ją było stworzyć jako utwór programowy w formie poematu symfonicznego. Scena może tu dorzucić już bardzo niewiele, jedynie jeszcze szatę zewnętrzzną, a więc dekoracje i kostiumy. Dla czegoż więc twórca przeznaczył ją na scenę?

Autor chciał stworzyć i stworzył istotnie rzecz czysto nastrojową. Z osobistej swego stanowiska bronić się on może niewątpliwie powołaniem się na nowsze prądy w tak pokrewnej sztuce dramatycznej, na Maeterlinka i innych. Ale to kwestyi jeszcze nie rozwiązuje. Nie wolno bowiem zapomnieć o jednej rzeczy, że mianowicie autor nie — muzyk, chcąc wywołać nastrój słowem żywym (nie czytaniem tylko) nie posiada po temu nic innego, prócz sceny. W dramacie muzycznym natomiast zadanie wywołania nastroju przypada muzyce, tylko muzyce, nigdy słowu, a dla tej muzyki jest przeciw miejsce, z którego działać ona może tak samo bezpośrednio, jak ze sceny, a mianowicie z estrady. Przeznaczając zatem dzieło takie na scenę, sam twórca podaje ją w fałszywym oświetleniu, zmuszając słuchacza do szukania w nim tego, czego nie ma i co wcale być nie miało. Wynikiem tego jest, że to, co z estrady wywarłoby wrażenie, jako rzecz zupełnie jednolita i konsekwentnie przeprowadzona, na scenie nie zdoła uniknąć słusznego zarzutu jednostajności i monotonii.

Dla zrozumienia tego, co powiedziałem dotychczas, muszę podać zarys treści. Księżniczka Urwasi tęskni za czemś nieokreślonym, wyższym, piękniejszym... Smutną jest. Nic jej rozerwać nie może, ani taniec bajaderek, ani nawet pieśń natchnionego poety Rustona, którego przyprowadza jej powiernica, czarnoksiężnica Ragda, zaręczona Rustonowi. Gdy Ruston ośniony pięknosciami Urwasi wyznaje jej swą miłość księżniczka odśzyderczo „Do nóg Ragdy padnij!“

chce się zemścić po zwycięstwie nad Rustonem i wzywa pomocy ów. Na tem kończy się akt pierwszy rozpoczyna się podobnym zagdy, na które niewidzialny chór owiada zapewnieniem zguby księżniczki, snując dalej nie swych rzeń, — wtem ukazują się jej ares. Ale to jest duch dobry, świata, gdzie nieznane są cierkie burze. Woła księżniczkę, by

szła za nim w ten świat, ta rzuca się w fale i ginie w nurtach, aby za chwilę pojawić się znów, już jako jutrzienka obok Sawanaresa. Oboje roztapiają się powoli w mgłę.

Treść ta, pominiawszy już kwestyę „sceniczną“, nie jest dosyć zrozumiałą, a raczej nie jest nim akt drugi. Właściwie nie wiąże się on wcale z pierwszym, nie jest jego dalszym ciągiem. Śmierci księżniczki nie są winne złe duchy, lecz dobry i czysty Sawanares. Nie jest ona też dla niej karą. Wprawdzie Ragda, widząc ją tonącą, woła: „Zemście chwala!“, ale Urwasi idzie na śmierć, bo wie, że tam czeka ją wieczne szczęście, ziszczenie jej snów i marzeń. „U wrót niebieskich, każdego ranka, stanę o wschodzie, niebios mieszkanka. — Słońce już wchodzi, ja w falach tonę. a po zachodzie znowu zapłonę. — Zwiastunką słońca Urwasi będzie, do światów końca, zawsze i wszędzie!“

Jeżeli książka sama obok innych wad, grzeszy brakiem konsekwencji, to muzyka natomiast jest sobie wierna od początku do końca. Kompozytor nie zapomina ani na chwilę, że ilustruje baśń i utrzymuje się bez przerwy w należytych nastrojach. Stoi przytem na gruncie zupełnie współczesnym. Melodya wykwiłta, ale dyskretna, nie rzucająca się w oczy t. z. „łatwością“, trochę zamglona, nie zawsze od razu uchwytana — jak to zresztą przystoi i obranemu tematowi i współczesnemu kierunkowi kompozytora. Kto wie nawet, czy tej konsekwencji trochę nie za wiele, czy rzecz nie zyskałaby, gdyby kompozytor — od czasu do czasu przynajmniej — nie użył akcentów bardziej zdecydowanych, jaśniejszych i przystępniejszych. Harmonizację, również oryginalną i wytworną, uważam za najpiękniejszą stronę partyty. Szata orkiestralna bogata, zwłaszcza w akcie pierwszym. Nie ujmując nie piękności melodii wydaje mi się kompozytor przecież większym kolorystą (w najszerszym słowa znaczeniu, nie tylko w rozumieniu instrumentacji) aniżeli rysownikiem.

Wykonanie dzieła było wprost wzorowe, co podnieść należy z tem większym uznaniem, że partye wokalne są bardzo trudne. Nie waham się powiedzieć, że Urwasi jest dotychczas najlepszą kreacją p. Ruszkowskiej. Przepysany wprost wykład, który służyć mógłby za model malarzowi do winiety tytułowej dla „Tysiąca i jednej nocy“, doskonała gra i śpiew stworzyły całość tak wyborną, że o piękniejszej nie marzył pewnie sam autor. Wybornym był p. Drzewiecki, jako Ruston. Cała partyja składa się właściwie tylko z pieśni w pierwszym akcie, ale pieśń tę odśpiewał artysta istotnie ślicznie. Bardzo dobrym był również p. Ludwig jako Sawanares.

W partyi Ragdy debiutowała p. Helena Szambek. Oczywiście nie obeszło się bez pewnej, chociaż niewielkiej tremy, ale nie przeszkodziła ona debiutante w okazaniu pełnego, zwłaszcza w obu skrajnych rejestrach dwięczonego głosu i dobrej szkoły.

Część muzyczną opracował p. Spetrino z właściwym sobie artyzmem — obok niego zastąpił sobie na gorące uznanie dyrektor Pawlikowski reżyserją i użyczeniem, a pan Jasiński wykonaniem przeslicznej, wprost wspaniałej wystawy.

Seweryn Berson.

## Z Izby sądowej.

(Obrzuza czei).

Lwów, 27 lutego.

W połowie stycznia b. r. na oskarżenie inżyniera p. Karola Riechtmana wdrożone zostało przeciw adwokatowi dr. Leonowi Jekulesowi przed lwowskim sądem powiatowym sekcji III postępowanie karne o obrazę czei, popełnioną przez fałszywe obwinianie o czyn karygodny i przez obelgi słowne. Po przeprowadzeniu długiej i wyczerpującej rozprawy w dniach 14 stycznia, 5 i 24 lutego b. r., a w szczególności po zbadaniu licznych pism i dokumentów i po przesłuchaniu powołanych przez oskarżonego świadków Michała Fiszerę, postę dr. Jana Walowskiego i Stanisława hr. Wiśniewskiego, wydał sędzia sekretarz Wilczek wyrok, uznając oskarżonego winnym przekroczeń §§. 487 i 496 u. k. i wymierzył mu karę dwutygodniowego aresztu, zamieniając ją równocześnie na grzywnę pieniężną w kwocie 700 koron. Zasadzony zgłosił odwołanie od tego wyroku co do winy, zaś oskarżyciel prywatny z powodu nader niskiego wymiaru kary.

Kraków, 27 lutego. (Tel. pryw.). Przed przysięgłymi toczy się rozprawa przeciw Mojżeszowi Zimmersteinowi, oskarżonemu o zabójstwo swej żony Małki. Według aktu o skarżenia, Zimmerstein wróciwszy 4 grudnia z. r. z jarmarku nie oddał żonie całej kwoty 960 koron uzyskanej ze sprzedaży, lecz tylko 40 koron, gdyż jak twierdził, resztę od kupców jeszcze nie otrzymał. Żona ude-

rzyła go nosidlami, on zaś miał ją pobić tak silnie, że w skutek krwotoku mózgowego na drugi dzień zmarła. Oskarżony przeczy temu, twierdząc, że Małka spadła z drabiny, przyczem tak silnie uderzyła się w głowę. Wyrok zapadnie po południu.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Ankieta młynarska.** W dalszym ciągu dyskusyi przedpołudniowej zabrał pierwszy głos dr. Artur Benis z Krakowa, który w obszernym przemówieniu, trwającym przeszło godzinę, wykazał wszystkie szkody, jakie młynarstwo galicyjskie ponosi skutkiem zniesienia obrotu młewem. Mowca zakończył wnioskiem, domagającym się przywrócenia obrotu w formie zmodyfikowanej w miarę dzisiejszych stosunków rolniczych, produkcyjnych i ekonomicznych.

Przemawiali dalej pp.: Czeż i Bohdan, potem wnioskodawca p. Maryewski i inspektor kolei państwowej p. Makusz.

Prof. dr. Głabiński imieniem Kółek rolniczych oświadczył się za przywróceniem wolnego obrotu młewem w formie restytucyjnej.

P. Frenkel imieniem Izby handlowej lwowskiej oświadczył się za zachowaniem obrotu młewa przy normie 75 za 100 kilogr. Na tem odroczone obrady do godziny 5 po południu.

Po południu obradowała ankieta młynarska od godziny 5 do pół do 9 wieczorem. Po wyczerpujących rozprawach, w której zabierali głos wszyscy członkowie ankiety, zgodzono się, jakkolwiek nie w formie pozytywnej uchwały, na opinie, że pożądaną jest dla podniesienia przemysłu młynarskiego w kraju naszym i jego rentowności — restytucya cła, opłacanego za zboże importowane do Galicji, a tutaj przerabiane i w formie mąki wywożone do Niemiec lub Anglii i innych krajów zachodnich. Restytucyę cła uznano też jako korzystną dla rolnictwa. Były tylko różnice zapatrywań co do stosunku procentowego tej restytucyi. Kiedy jedni utrzymywali, że należałoby żądać zwrotu w stosunku od 100 centn. mtr. mąki wywiezionej od 100 centn. metr. zboża importowanego do kraju, to reprezentanci przemysłu młynarskiego postawili żądanie, aby od 75 centn. metr. mąki wywiezionej zwracano cło zapłacone od 100 centn. metr. zboża.

Nie brakło też głosów, które proponowały stosunek 100 za 80. Uchwała żadna w tej mierze nie zapadła — i rzecz będzie jeszcze rozpatrywana szczegółowo przez Wydział krajowy i poddana orzeczeniu fachowców techników młynarskich.

Obrady miały charakter poniekąd poufny i wyłącznie informacyjny dla Wydziału krajowego, który zdania na ankiecie wyrażone pod ścisłą i wszechstronną wzięciem rozważę. Dodajemy, że o przywróceniu wolnego obrotu młewem, jaki był przed r. 1896 w ścisłym znaczeniu mowy na ankiecie nie było.

Zamykając obrady podziękował przewodniczący dr. Pilat zebranych członkom za gorliwy udział w pracach ankiety.

**C. k. galicyjskie Towarzystwo gospodarskie.** Trzydzieste siódme walne zgromadzenie rady ogólnej c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego — na które powołani są w myśl §. 17 statutu nietylko delegaci wybrani, ale i prezesowie oddziałów, jako delegaci z urzędu — odbędzie się dnia 11 i 12 marca b. r. we Lwowie.

Na porządku dziennym znajdują się między innymi: Sprawozdania z czynności komitetu i z czynności oddziałów za r. 1901; wybór pierwszego wiceprezesa w miejsce ustępującego dr. Fadesza Pilata i wybór czterech członków komitetu w miejsce ustępujących z turnusu pp.: JE. Dawida Abrahamowicza, Jana Breuera, Mieczysława Onyszkiewicza i Władysława Tynieckiego; projekt rządowy do ustawy o zabezpieczeniu urzędników i służ gospodarczych; organizacja dostaw dla magazynów wojskowych przez rolników z uchyleniem wszelkiego pośrednictwa; rezultaty dziesięcioletniej akcyi komitetu osiągnięte na polu hodowli inwentarzy; praktykowany obecnie wymiar należytości przemośnych od własności ziemskiej.

Wśród wniosków oddziałów, znajduje się wniosek oddziału lwowskiego w sprawie urządzania corocznych wystaw i jarmarków na nasiona zbóż, traw, roślin pastewnych i wszelkich warzyw.

Pierwsze posiedzenie rady ogólnej — dnia 11 marca b. b. — rozpocznie się o godzinie 9 z rana nabożeństwem w kościele Archikatedralnym, poczem członkowie zbiorą się we wielkiej sali ratuszowej o godz. 10.

**Zgorzelice (Goerlitz), 27 lutego (Telegram).** Ukonstytuował się tu związek niemieckich fabrykantów szkła. Skoro do zwią-

ku przyłączy się jeszcze kilka fabryk, wówczas nastąpi podwyższenie cen szkła, używanego do lamp i szyb.

**Berlin, 27 lutego. (Telegram). Reichs anzeiger** ogłasza rozporządzenie wrocławskiego prezydenta rządu, znoszące zakaz importu bydła z Galicji, który wydano w maju 1895 r.

**Wiedeń, 27 lutego. (Kursa giełdy wiedeńskiej).** Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-pre. 264-75, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-pre. 256-50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-pre. 500—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-pre. 280—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-pre. 253-50, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pre. 81-50, Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 110-75; b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18-60, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 424—, Clary 40 zł. m. k. 166—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 82—, Losy m. Krakowa 20 zł. 74—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 72—, Ofen 40 zł. 203—, Palfy 40 zł. m. k. 188—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29-40, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 80—, Salma 40 zł. m. k. 230—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 80—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 260—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 413—.

**Giełda towarowa. Cukier surowy loco** Aussig 18-55 do 18-65, loco Ołomuniec 17-50 do 17-60, loco Berno-Wiedeń 17-80 do 17-90, na marzec loco Aussig 18-60 do 18-70. Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89—, secunda 86-75 do 87—, Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 38-80 do 39-20, Nafta kaukaska: transito Tryest 8-25 do 8-75, galicyjska przeźroczysta 32— do 32-50 (Ceny w koronach).

### Targ zbożowy.

**Lwów, 27 lutego. Waluta koronowa.** Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 8-75 do 9—, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 6-70 do 6-85, żyto na termin — do —, owies obroczny gotowy 6-90 do 7-25, owies obroczny na termin — do —, jęczmień pastewny 5-50 do 5-75, jęczmień browarniczy 6-50 do 7-50, rzepak 13-25 do 13-50, lnianka 10-75 do 11-25, groch pastewny 7-50 do 7-75, groch do gotowania 8-50 do 13—, wyka 7-75 do 8-50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6— do 6-50, hreczka 6-75 do 7-50, kukurudza nowa 6— do 6-25, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 50— do 65—, konieczyna biała 50— do 100—, konieczyna szwedzka 50— do 95—, tymotka 28— do 36—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16-50 do 17—, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16-25 do 16-50, waranty — do —.

Owies tendencya silna, pszenica i żyto słaba.

## OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia donoszą, że podkomitet komisji przemysłowej ustalił ostateczną redakcyę ustawy o domokrąstwie. Na najbliższym posiedzeniu komisji przemysłowej złożone zostanie sprawozdanie podkomitetu, które między innymi przyjmuje wnioski Weisskirchnera, aby cukierki i pieczywo nie były sprzedawane w drodze handlu obnośnego.

Dzienniki niemieckie stwierdzają z zadowoleniem, że kolonizacya w Szlezewiku czyni „pocieszające“ postępy. Od Flensburga-Tondern ku północy aż do Königsau przechodzą ustawicznie większe majątki i gospodarstwa włościańskie z rąk duńskich w niemieckie. Według doniesienia komisji kolonizacyjnej w Rødding w roku 1901 przeszło w północnym Szlezewiku w ręce niemieckie około 50 majątków, które przedstawiają wartość przeszło dwu milionów marek. Nabywcy pochodzą w większej części z południowych stron prowincyi szlezewicko-holsztyńskiej, ale także z innych dzielnic pruskich. Prasa duńska piętnuje w ostrych słowach tych właścicieli duńskich, którzy Niemcom sprzedają majątki.

Do Petersburga przybył onegdaj z liczną świtą i w towarzystwie generała gubernatora Turkiestanu emir Buchary. Nazajutrz po przyjeździe był na posłuchaniu u cara, któremu

ofiarował bogate podarki. Złożył też wizyty ministrom spraw zagranicznych i wojny.

W kołach politycznych w Konstantynopolu wywołało wielką sensacyę skazanie na wygnanie marszałka polnego, generał-adjutanta Fuada baszy. Ambasadorowie rosyjski i francuski nadaremnie wstawiali się za skazanym, który cieszył się wielką sympatją nie tylko w kołach muzułmańskich, lecz także u Europejczyków. Sultan odpowiedział, że życiu Fuada nie nie zagraża, ale wygnany do Damaszku być musi. W ostatnich dniach dokonano nowych aresztowań w Konstantynopolu. Policya sledzi za rzekomymi spiskowcami.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

**Wiedeń, 27 lutego.** Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o kwadrans na 11. Odczytano interpelacyę i wniosek, między innymi wniosek p. Królikowskiego i tow. w sprawie zaprowadzenia ułatwień przy intabulowaniu praw własności na mniejszych posiadłościach w Galicji i na Bukowinie, dalej interpelacyę pp. Olszewskiego i tow. do P. Ministra sprawliwłości w sprawie stosunków personalnych w sądach krakowskich.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do dalszego ciągu dyskusyi szczegółowej nad budżetem.

P. Skené referuje dział „Rada Ministrów“ i „Trybunał administracyjny“. Po krótkim przedwiedzeniu referenta, zabrał głos p. Żitnik, który mówił o stosunkach Słowian i Chorwatów, także o ugodzie węgierskiej, i wyraził życzenie, aby rokowania z rządem węgierskim nie stały się Kanosą, a traktaty handlowe z Niemcami nie stały się nowym Königgratzem. Gdyby to udało się, głosowałby chętnie za podwójnym funduszem dyspozycyjnym, inaczej głosowałby przeciwko.

Następnie omawiał p. Perić stosunki w Dalmacji.

Mowca żalił się na uposzczenie Dalmacyi i domagał się od Rządu znacznych inwestycy. Po nim zabrał głos Mikołaj Wasilkowski, a następnie poseł Michejda. Na wstępie polemizował on z wywodami p. Wasilkowski, poczem przytaczał życzenia ludności słowiańskiej, żyjącej na Szląsku, zastrzegając życzenie to w sposób rzeczowy ale stanowczy. Pierwszem życzeniem tej ludności jest, aby Izba posłów pracowała w interesie istnienia państwa, w interesie wolności konstytucyjnych, w duchu interesów ekonomicznych ludności. Słowianie na Szląsku nie mogą wyrzec się swoich uprawnień. Są oni pod względem narodowościowym i politycznym oczywistymi proletaryuszami. Ze Słowianie na Szląsku jeszcze egzystują, zawdzięczają to tylko okoliczności, że trzymają się razem. Mowca dziękuje obu wielkim słowiańskim klubom Izby posłów (Koło polskie, klub czeski) za gorliwe z ich strony popieranie interesów Słowian na Szląsku. Dalej oświadcza, że mimo deklaracyi prezesa Koła polskiego, musi swoje wotum w obec Rządu uczynić zawisłem od zmiany obecnego systemu rządowego na Szląsku. Następnie opisywał mowca narodowościowe i polityczne stosunki na Szląsku, gdzie przy pomocy biurokracyi, politycznej władzy i ekonomicznego zaniechania ludności włościańskiej germanizuje się tę ludność, mimo, że Szląsk jest krajem przeważnie słowiańskim.

Posiedzenie trwa dalej.

**Wiedeń, 27 lutego.** Koło polskie obradowało na wczorajszym kilkogodzinnem posiedzeniu nad sprawą wydalenia dwóch studentów z Politechniki lwowskiej. Dyskusyę i uchwały uznano za poufne.

**Kraków, 27 lutego. (Tel. prywatny).** Rada naczelna stronnictwa chrześcijańsko-ludowego zapowiada swe posiedzenie na 16go marca do Krakowa.

**Kraków, 27 lutego. (Tel. prywatny).** Targ krajowy na bydło opasowe założony w Prądniku białym za inicjatywą posła Wielowiejskiego przez Związek hodowców został reaktywowany w spółce z bankiem hipotecznym i Hermanem Immerdauem.

Otwarcia dokonał dziś poseł Wielowiejski w obecności inspektora miejskiego Kulakowskiego, starszego weterynarza dr. Rutkowskiego, dalej kupców krakowskich, berneńskich, ołomunieckich, oraz przybyłych skutkiem otwarcia granicy kupców pruskich, którzy okazują wielkie zainteresowanie.

**Wiedeń, 27 lutego. Wiener Ztg.** ogłasza: Najj. Pan nadał emerytowanemu nauczycielowi ludowemu w Radochoicach, Józefowi Długoszowi, srebrny krzyż za usługi.

**Wiedeń, 27 lutego.** Wczoraj popołudniu zebrał się na konferencyę komitet w sprawie cukrowej, złożony z posłów do Rady państwa i członków Izby panów. Przedwodniczył p. Baernreither. Reprezentanci Izby panów zawiadomili, że stronnictwa ułożyły się już co do zajęcia stanowiska w kwestyi cukrowej; uchwały uznano jednak za poufne. Przedwodniczący p. Baernreither wskazał na zmieniowanie stanowisko Francyi na konferencyi brukselskiej, w skutek czego położenie Austro-Węgier zmieniło się, bo jasnym jest, że Francya z Anglią nie zawarła żadnej umowy. P. Urban wyłuszczył zasady wypracowanego memoriału, przyzem zaznaczył, że w razie zniesienia ceł ucierpiałaby produkcya buraków cukrowych, bo możnaby wtedy płacić za centnar metryczny buraków tylko 49 h. Wywiązała się nad wspomnianym memoriałem obszerna dyskusya, przyzem ogólnie godzono się na zapatrywania referenta. Powszechnem też było przekonanie, że zniesienie premij cukrowych i zniesienie ceł groziłoby wielkiem niebezpieczeństwem dla rolnictwa. P. Mastalka wywołał, że wśród fabrykantów cukru panuje rozdwojenie. Tylko bardzo nieznaczna mniejszość z pośród nich jest za zniesieniem premij i zniesieniem ceł, gdyż sądzi, że będzie to korzystnym. Ze względu na toczące się w Brukseli obrady nie zapadła wczoraj żadna uchwała.

**Preszburg, 27 lutego.** Pożar zniszczył znaczną część rafinerii nafty „Apollo“. Pożar wybuchł o godzinie 5 po południu; zachodziła obawa eksplozyi. Wieczorem zdołano ogień zlokalizować.

**Berlin, 27 lutego.** Na wczorajszym posiedzeniu komisji parlamentarnej dla taryfy cłowej hr. Schwerin Löwitz, konserwatysta, wystąpił przeciw sekretarzowi stanu Thielmansowi, który w obec znanego wniosku kompromisowego wrogie zajął stanowisko. Zdaniem mowcy, w najgorszym razie chleb podróżny o 5 fenigów dziennie na osobę po zaprowadzeniu ceł nowych, a producenci chętnieby się zgodzili na podwyższenie robotnikom o tyleż płac. Konserwatysty nie boją się rozwiązania parlamentu. Większość Izby objawiła dobrą wolę przez postawienie wniosku kompromisowego. Rząd nie powinien go odrzucać, bo inaczej cała odpowiedzialność za nieudanie się sprawy taryfowej spadnie na rząd, który nie szanuje postulatów większości Izby.

Minister bawarski Moller bronił stanowiska rządu, do którego parlament powinien mieć zaufanie. Nie jest to obawa przed zagranicą, lecz uznana konieczność utrzymania ważnego eksportu z Niemiec. Sprawy cłowej nie należy osądzać ze stanowiska interesów tej lub owej grupy społecznej, lecz mieć przytem przed oczyma ogólne dobro Niemiec, siłę zbrojną państwa i jego niezawisłość w obec zagranicy. Gdyby porozumienie w tej sprawie nie przyszło do skutku, mowca obawia się ciężkiej szkody dla rolnictwa, wina zaś leżeć będzie po stronie agraryszu.

W głosowaniu komisya 14 głosami przeciw 10 przyjęła zwalczany przez rząd wniosek kompromisowy, żądający podwyższenia ceł materyalnych i minimalnych dla czterech głównych gatunków zboża. Dwóch członków komisji wstrzymało się od głosowania, dwóch było nieobecnych.

**Jahta, 27 lutego.** Według ostatniego biuletynu stan zdrowia Tołstoja, puls i temperatura są zadowalające. Zapalenie zmniejsza się, jednakże ogólne osłabienie jest jeszcze bardzo wielkie.

**Rzym, 27 lutego.** Wczoraj przed południem odbyło się na Kapitolu uroczyste oddanie biustu Wiktora Hugo gminie miasta Rzymu przez komitet włosko-francuski. W akcie tym uczestniczyli między innymi minister spraw zagranicznych Prinetti, ambasador francuski w Rzymie Barrère, tudzież liczni senatorowie i deputowani.

**Belgrad, 27 lutego.** Pogłoski o zamachu na króla Aleksandra są nieprawdziwe. Król udzielał wczoraj przed południem posłuchań i cieszy się najlepszym zdrowiem.

**Ateny, 27 lutego.** Wczoraj urządziła ludność na corso demonstracyę, zwróconą przeciw tym osobom, które zwalczają projekt rady miejskiej założenia domu gry na corso. Prasa ateńska protestuje przeciw przeprowadzeniu tego projektu, piętnując go w słowach najdosadniejszych.

**Paryż, 27 lutego.** Na zakończenie uroczystości ku czci Wiktora Hugo odbyło się w Komedyi francuskiej galowe przedstawienie.

**Paryż, 27 lutego.** Wczoraj odbyła się we wspaniale przystrojonym Panteonie uroczystość z okazji setnej rocznicy urodzin Wiktora Hugo; uczestniczył w niej prezydent republiki Loubet, ministrowie, ciało dyplomatyczne, liczni deputowani i goście, przybyli ze wszystkich stron Francyi. Minister oświaty Leygues i minister spraw zagranicznych podnieśli w przemówieniach zaśluzi Wiktora Hugo jako poety, dzięki któremu język francuski osiągnął niezwykle stanowisko w rzedzie języków świata cywilizowanego. Przed Panteonem zebrały się tłumy publiczności i witały owacyjnie Loubeta, mini-

strów i gości. Po południu odbyło się z wielką uroczystością na placu Wiktora Hugo odsłonięcie pomnika poety, w obecności Loubeta, ministrów, ciała dyplomatycznego i licznych deputacyj.

**Salonika, 27 lutego.** Miss Stone przybyła tu przedwczoraj wieczorem ze swą towarzyszką i jej dzieckiem. Zład pojedzie miss Stone wkrótce do Konstantynopola.

**Londyn, 27 lutego.** Księstwo Walii brali wczoraj udział w rozdaniu nagród na wystawie koni. Gdy właścicielowi konia, odznaczonego pierwszą nagrodą, wręczono złoty puchar, ogier przestraszony wrzawą spłoszył się i pogalopował w stronę, którą wychodziła księżna Walii. Księżna ostrzeżona wołaniem publiczności, zdołała się w ostatniej chwili usunąć i dzięki temu uszła nieszkodliwie.

**Londyn, 27 lutego. (Doniesienie Biura Reutersa).** Jak słychać, zamierzają imperyalistyczni liberali odłączyć się od partii liberalnej i skłaniają się ku łączności z opozycjonistami na gruncie zasad, zawartych w znanej mowie Roseberyego w Chesterfield wygłoszonej.

**Nowy Jork, 27 lutego.** Odbył się tu wczoraj na cześć ks. Henryka pruskiego bankiet wydany przez prasę; wzięło w nim udział 1200 przedstawicieli prasy amerykańskiej. Wygłoszono wiele toastów; jeden z mowców zaznaczył, że 3 narody t. j. Anglia, Niemcy i Stany Zjednoczone są jakby stworzone od Boga i od natury przeznaczone dla wiecznej przyjaźni.

### Wypadki w Hiszpanii.

**Madryt, 27 lutego.** Komendant Barcelony telegrafuje, że strejk należy uważać za ukończony; konsulowie zagraniczni odwiedzili prefekta miasta, w obec którego wyrazili zadowolenie z powrotu normalnych stosunków.

**Madryt, 27 lutego.** W Carthagene panują znów stosunki normalne, strejkuje tam tylko kilku pomocników piekarskich. W Bilbao pomocnicy piekarscy rozpoczęli strejk. W Barcelonie spokój niezakłócony.

**Barcelona, 27 lutego.** 40 osób aresztowanych podczas ostatnich zajęć, wypuszczono na wolność. Znaczna liczba robotników podjęła pracę. W Carthagene strejkują jeszcze tylko piekarze. W Barcelonie aresztowano i postawiono przed sąd doraźny 2 anarchistów, którzy wzywali do buntu.

**Murcia, 27 lutego.** Przyszło tu pomiędzy strejkującymi a żandarmeryą do starcia. Wiele osób aresztowano między innymi przewodniczącego Zjednoczenia robotników.

### Podbój Transvaalu.

**Londyn, 27 lutego.** Kitchener donosi z Pretoryi pod datą 20 b. m.: Boerowie napadli koło Wolmarans na konwoj angielski i po zaciętej walce wzięli do niewoli eskortę konwoju, złożoną z batalionu piechoty z 2 działami i 3 kompanij strzelców. Szczegółów brak.

**Pretorya, 27 lutego.** Liczba Boerów, którzy 23 b. m. usiłowali przedrzeć się przez linię domów blokowych Frankfoort-Vrade, wynosiła 600—800 Boerów.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 27 lutego 1902.** — Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcye austriackiego Zakładu kredyt. 706—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 720—, Akcye Anglobanku 285 25. Akcye Unionbanku 573—, Akcye Länderbanku 434—, Akcye Bankvereinu 466-50, Akc. Bodencredit 961—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcye Kolei państwowych 678—, Akcye Kolei Południowej 67-50, Akcye Tramway A) 287-50, Akcye Tramway B) 288-50, Akcye Kolei Elbethal 470—, Akcye Kolei Północnej 5700, Akcye Kolei Czerniowieckiej —, Akcye Alpy 403—, Akcye Rima Muranyi 510—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1500—, Akcye Fabryki broni 328—, Akcye Tureckie tytoniowe 296—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 96-85, Renta majowa 101-70, Austriacka Renta koronowa 99-05, Węgierska Renta koron. 97-40, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 95-40, 4 pre. Listy Banku krajowego 95—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100-50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 94—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98-75, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-75, 4-pre. Gal. Obligacye propinacyjne 98-05, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96-40, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 92-75, Losy tureckie 111-50, Marki 117-22, Ruble 254—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

W y k a z
pięciu liczb wyciągniętych w c. k.
urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia
26. lutego 1902.
15 — 63 — 1 — 19 — 45
Następne ciągnięcia odbędą się dnia
12. i 26. marca 1902.

Dr. Roman Rencki
były asystent kliniki lekarskiej uniwersyteckiej
Jagiellońskiej i lwowskiego ordynuje
w chorobach wewnętrznych
od godz. 3—5 ul. Kraszewskiego i 3
Telefon 583.

KANTOR WYMIANY
e. k. uprz. galic. akc.
Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszelkie papiery wartościowe
i monety
po najdokładniejszym kursie dziennym,
nie licząc żadnej prowizji.

COLOSSEUM
pod dyrekcją Ernesta Thorna
Od 1. do 15. marca zupełnie nowy wspaniały i sen-
zacyjny program mistrzowski.
5 The five tugging Johnsons 5
największa sensacyjna nowa amerykańska przekra-
czająca granic możliwości i zręczności rak ludzkich.
Everhart kół obrotowy Zagadka XX. stulecia.
Miss Katarzyna Bartho Prima Ballerina teatru
Metropolitan Opera House w Nowym Yorku.
Las Estrellas hiszpańskie tancerki.
Miss Salda artystka napowietrzna.
Petra Pultera ekscentryczna subetka.
The Zolar's ekscentryczni akrobaci w produktach
n gdy nie widzianych.
Les Minstrel Parisien paryscy śpiewacy uliczni.
La Belle Haller najznakomitsza subetka duńska.
Sinobrody największy i najpiękniejszy kolorowy
obraz biostopu amerykańskiego.
Codziennie o godz. 8 wieczór sensacyjne
przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa prze-
stawienia o 4 i 8. Co platku High-Life. — Bilety
są wazniejsze do nabycia w biurze bienników Ploana
ul. Karola Ludwika 9

Ruch pociągów osobowych e. k. kolei państwowych,
obowiązujący z dnia 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

Table with columns for 'przyjeżdżają do Lwowa' and 'odjeżdżają ze Lwowa'. Includes train numbers, times, and destinations like Krakow, Czerniowice, and various regional lines.

U w a g a
Pora nocka jest oznaczona ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety
jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokolowski w pasażu Hausmann'a l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczornej, zaś zwykłe
i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne e. k. kolei państwowych (ulica
Krasieckich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—2, w święta 9—12)“

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table listing various financial instruments and their prices, including bank shares, bonds, and exchange rates.

Table listing various financial instruments and their prices, including bank shares, bonds, and exchange rates.

Sokal i Lilien
Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną
poczta bez doliczenia prowizji
Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy
Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa.

**Licytacje.**

L. cz. E. 1164/1 (8) (1514 3-3)

Dnia 26. marca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego, licytacja 3/14 części realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Dzwiniacz dolny objętej.

Realność ta oceniona jest na kwotę 1501 kor. 5 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1001 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. E. 939/1 (9) (1512 3-3)

Dnia 26. marca 1902 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego, licytacja 2/4 części realności lwh. 95 ks. gr. gm. kat. Stefkowa objętej.

Realność tę oceniono na kwotę 3034 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2022 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 20. lutego 1902

L. cz. E. 1077/1 (12) (1513 3-3)

Dnia 26. marca 1902 o godz. 12 w południe, odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 195 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki.

Realność tę oceniono na kwotę 5408 kor. Najniższa cena, niżej sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2704 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. E. 1467/1 (6) (1516 3-3)

Dnia 26. marca 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 15 ks. gr. gm. kat. Jasień objętej.

Realność powyższa oceniona jest na kwotę 2620 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1746 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. E. 1238/1 (6) (1515 3-3)

Dnia 26. marca 1902 o godz. 1 po południu odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja 1/3 części realności lwh. 30 ks. gr. gm. kat. Hozzów objętej.

Realność ta oceniona jest na 2386 kor. 66 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1591 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 20. lutego 1902.

L. 1331. (1520 2-2)

**Obwieszczenie.**  
Główna składownia tytoniu w Kałuszu będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji. Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowym miejscu, lub w którymkolwiek z domów w rynku

Pobór tytoniu ma składownik na własny koszt skutecznie w c. k. urzędzie sprzedaży tytoniu w Stanisławowie.

W ciągu roku 1901 pobrano dla tej składowni materiały tytoniowe za 167.798 kor. 94 hal. brutto, dochód zaś sprzedaży tytoniu wynosił kwotę 3488 k. r. 65 hal. Sprzedaż materiałów stempłowych, blankietów wksłowych i listów przewozowych wynosiła 50.562 kor. 98 hal. Od tej sprzedaży będzie składownikowi przyznana 3/4 (trzy czwartej) % prowizja. Za wysokie obroty i dochodu tak z sprzedaży tytoniu, jak materiałów stempłowych nie ręczy skarb Państwa i nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności.

W razie żądania prowizji od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materiału tytoniowego.

Oferty pisemne wystawione na przepisany druk i wniezione najdalej do 21. marca 1902 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Stanisławowie, należy zaopatrzyć we wady w kwocie 850 kor.

Wadyum to można dołączyć do oferty, lub też złożyć w c. k. Urzędzie podatkowym w Kałuszu, a otrzymany kwit dołączyć do oferty.

Prócz tego należy dołączyć do oferty 1) świadectwo pełnoletności, 2) świadectwo przynależności, 3) świadectwo moralności i stanu majątkowego i 4) szkic lokalności, w których oferent zamierza umieścić składownię.

Oferty zawierające zobowiązania do prowadzenia składowni w połączeniu z innemi przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Stanisławów, dnia 18. lutego 1902.

L. cz. E. 292/01 (5) (1591 2-3)

Dnia 20. marca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 362 ks. gr. gm. Wierchomla wielka, dłużnika Tomka Jaszczyszaka własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 720 kor.

Najniższa oferta wynosi 240 kor., wadyum 30 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-

dzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyna, dnia 4. lutego 1902.

dzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyna, dnia 4. lutego 1902.

L. cz. E. 941/1 (3) (1595 2-3)

Dnia 17. marca 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności lwh. 584 ks. gr. gm. Sądowa Wisznia objętej z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 933 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 466 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sądowa Wisznia, dnia 28. stycznia 1902.

L. cz. E. 225/00 (35) (1602 2-3)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zastąpionego przez adwokata dra Lisowskiego w Krakowie odbędzie się dnia 18. marca 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacja majątności Skwarzawa nowa lwh. 368 ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależnościami składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych w protokole z 30. października 1901 i 10. kwietnia 1901 opisanych bez inwentarza.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 335 548 kor.

Najniższa cena wynosi 223.698 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddz. VII. Lwów, dnia 25. stycznia 1902.

L. cz. E. 1530/1 (8) (1556 1-3)

Dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Stefkowa objętej.

Realność tę oceniono na 3790 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3014 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 21. lutego 1902.

L. cz. E. 1445/1 (8) (1555 1-3)

Dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 163 ks. or. gm. kat. Stefkowa objętej.

Realność tę oceniono na 2877 kor. 50 halery.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1918 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 21. lutego 1902.

L. cz. E. 2482/1 (3) (1621 1-3)

Zobowiązani Katarzyna i Jerzy Sebastian zastąpieni przez opiekuna Georga Stronachusa w Nowym Kałuszu.

Dnia 18. marca 1902 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. Sądu tutejszego licytacja realności lwh 59 gm. Kałusz wraz z przynależnościami składającymi się z chaty, domu, stajni i stodoły.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 2940 kor. przynależności na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 2700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 5. lutego 1902.

L. cz. E. 871/00 (4) (1624 1-3)

Na żądanie Józefa Puzia z Cisowego lasu odbędzie się dnia 26. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku licytacja realności lwh. 11 ks. gr. gm. kat. Cisów las Szczepana Puzia własnej z miejsca pobytu niewiadomego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 5555 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 3690 kor. 46 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wadliwej licytacyjnej powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nisko, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. E. III. 1059/1 (19) (1637 1-3)

Na żądanie Banku kraj. Król. Gal. i Lodomeryi z Wielk. Księstwem Krakowskim zastąpionego przez adw. dra Sołowijskiego odbędzie się dnia 1. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali licytacyjnej Nr. VI. licytacja realności pod l. kat. 103 dom we Lwowie przy ul. Skarbowski 1. 25 położonej lwh. 83 M. ks. gł. miasto Lwów objętej wraz z przynależnościami składającymi się z okien okiennic, drzwi, kociołków, dzwonka, kluczy, śmieciarki, beczki, urządzenia wodociągowego i parkanów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 46.727 kor. 20 hal. przynależności zaś na 568 kor.

Najniższa cena wynosi 23.647 kor. 60 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym załącznikiem i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.  
Lwów, dnia 3. lutego 1902

L. cz. E. 1529/1 (5) (1557 1-3)

Dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 12 w południe odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja 1/4 części realności lwh. 155 gr. gm. kat. Równia.

Najniższa cena tej realności na 190 kor. 25 hal. wynosi.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 126 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ustyki, dnia 21. lutego 1902

L. cz. E. 698/1 (9) (1674)

Na żądanie Józefa Habermanna z Bawenwie, zastąpionego przez adw. dr. Górę z Zatorze, odbędzie się dnia 5. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja połowy realności lwh. 12 gm. Spytkowice, Franciszka Mastalskiego i nieobjętej masy spadkowej s. p. Agnieszki Mastalskiej własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3425 kor. 46 hal.

Najniższa cena wynosi 2283 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zator, dnia 3. lutego 1902.

L. cz. E. 1534/1 (5) (1550)

Na żądanie Wspólnej Kasy sieroczej w Ropczycach, zastąpionej przez p. adw. dra Alwina, odbędzie się dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Ropczycach, licytacja realności lwh. 220 i realności lwh. 362 ks. gr. gm. kat. Ropczyce tej ostatniej wraz z przynależnościami, składającymi się z 3 kont, 4 krów, 2 par bron, 1 pługa, 2 kos, 1 sierpa, 5 fur nawozu.

Nieruchomości lwh. 220 ks. gr. gm. kat. Ropczyce jest oceniona na 2475 kor. zaś realność lwh. 362 ks. gr. gm. kat. Ropczyce jest oceniona na 5048 kor. 72 hal., przynależności zaś na 865 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 220 ks. gr. gm. kat. Ropczyce 237 kor. 50 hal., zaś co do realności lwh. 362 ks. gr. gm. kat. Ropczyce 10.032 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropczyce, dnia 5. lutego 1902.

L. cz. E. VIII. 2733/1 (5) (1462)

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Krakowie, odbędzie się dnia 1. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3 w Krakowie ul. św. Jana l. 13, licytacja realności lwh. 155 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej pod l. k. 164 Dz. I. w Krakowie położonej, stanowiącej dom murowany trzypiętrowy z oficynami

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 34.790 kor.

Najniższa cena wynosi 19.895 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kraków, dnia 8. lutego 1902.

L. cz. E. 2487/1 (5) (1463)

Dnia 3. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacja realności I) lwh. 142, II) lwh. 149 i III) lwh. 150 ks. gr. gm. Mistkowie objętych.

Nieruchomości oceniono ad I) na 2305 kor., ad II) na 221 kor., ad III) na 227 kor. Najniższa cena której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad I) 1537 kor., ad II) 148 kor., ad III) 152 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sambor, dnia 24. stycznia 1902.

L. cz. E. 176/1 (4) (1503)

Dnia 3. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, licytacja połowy ciała hipot. 56 ks. gr. Jaworów, ocenionej na 930 kor. z najniższą ceną 531 kor. 67 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Jaworów, dnia 13. lutego 1902.

L. cz. E. 128/1 (24) (1607)

Wprowadzone na wniosek Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie postępowanie licytacyjne co do majątności dóbr Siedliska zostało zastanowionem, w skutek czego termin licytacyjny na dzień 18. lutego 1902 godz. 10 przed południem wyznaczony, nie odstąpi się.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Przemysł, dnia 10. lutego 1902.

L. cz. E. 1033/1 (3) (1551)

Dnia 3. kwietnia 1902 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, licytacja 11/12 części realności lwh. 221, 11/12 części realności lwh. 222 i całej realności whl. 223, 129, 369, 386 tudzież 439 ks. gr. gm. kat. Radymno objętych.

Nieruchomości wystawiona na licytację oceniono następująco: 1) 11/12 części realności lwh. 221 na 4950 kor., 2) 11/12 części realności lwh. 222 na 1100 kor., 3) całą realność lwh. 223 objęta na 1000 kor., 4) całą realność lwh. 129 objęta na 800 kor., 5) całą realność lwh. 369 objęta na 400 kor., 6) całą realność lwh. 386 objęta na 700 kor., 7) całą realność lwh. 439 objęta na 1000 koron.

Najniższa cena wynosi: co do pierwszej realności (licząc połowę wartości budynków, a 2/3 części wartości gruntów) 2967 kor. 15 hal., co do drugiej realności 799 kor. 98 hal., co do trzeciej realności 666 kor. 66 hal., co do czwartej realności 533 kor. 32 hal., co do piątej realności 266 kor. 66 hal., co do szóstej realności 466 kor. 66 hal., co do ostatniej realności 666 kor. 66 hal.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przeglądać podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w kancelaryi Oddziału II

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radymno, dnia 3. lutego 1902.

## Upadłości.

L. cz. S. 11 (174) (1609)

W konkursie Altera Kornreicha, wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 5. marca 1902 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie obwodowym, w biurze Nr. 10.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Rzeszów, dnia 13. lutego 1902.

L. cz. S. 1/1 (178) (1610)

W konkursie Altera Kornreicha, celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 11. marca 1902, wyznacza się audyencyę na dzień

12. marca 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, w biurze Nr. 10.

Rzeszów, dnia 18. lutego 1902.

L. cz. S. 3/1 (32) (1611)

W konkursie Ryfki Konreich, wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 5. marca 1902, godz. 11 przed południem w c. k. sądzie obwodowym, w biurze Nr. 10.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Rzeszów, dnia 13. lutego 1902.

L. cz. S. 3/1 (33) (1612)

W konkursie Ryfki Kornreichowej celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 11. marca 1902 wyznacza się audyencyę na dzień 12. marca 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, w biurze Nr. 10.

Rzeszów, dnia 18. lutego 1902.

## Konkursa.

L. cz. Praes. 1959/2 (1578 2-3)

KONKURS.

Jest do obsadzenia przy sądzie obwodowym w Rzeszowie posada asystenta kancelaryjnego w XI. randze.

Podania o powyższą lub przy innych sądach kolegialnych opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady asystentów kancelaryjnych, wnosić należy do 31. marca 1902 do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium c. k. Sądu wyższego.  
Kraków, 22. lutego 1902.

L. cz. 19.601/II. (1605 2-3)

KONKURS.

Na posadę ekspedienta 3 klasy, 6 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Targowicy polnej, dla którego ryczałt na służącego później oznaczonym będzie.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 12. marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów  
dla Galicji.  
Lwów, dnia 20. lutego 1902.

L. 833 (1237 2-3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Tarnopolu rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Czernichowie.

Do okręgu lekarskiego w Czernichowie należą gminy:

1. Czernichów, 2. Hładki 3. Pleśkowiec, 4. Horodyszcze, 5. Nosowce, 6. Małaszowce, 7. Jankowce, 8. Zarulzie, 9. Obarzańce, 10. Ithrowica, 11. Mszaniec, 12. Dtkowce.

Lekarz okręgowy w Czernichowie obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Roczna płaca przywiązana do powyższej posady wynosi 1000 kor. i 600 kor. ryczałt na objazdy.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść należycie udokumentowane podanie do tutejszego Wydziału powiatowego w terminie do 1. marca 1902.

Do podania dołączyć należy:

1. Metrykę urodzenia, na dowód że petent nie przekroczył 40 lat życia.

2. Dyplom doktora medycyny uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej.

3. Świadcstwo lekarskie potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego że petent jest dostatecznie fizycznie zdolny do pełnienia funkcji lekarza okręgowego

4. Świadcstwo odbytej najmniej 2-letniej praktyki lekarskiej.

5. Dowód, że petent jest obywatelem austriackim i zna oba języki krajowe.

6. Deklaracyę mocą której petent zobowiązuje się w razie nadania mu posady pełnić obowiązki lekarza okręgowego przynajmniej lat dwa.

Z Wydziału powiatowego.

Tarnopol, dnia 11. lutego 1902.



L. 304 (1266 2-3)

## KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Skali rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Toustem z placą roczną 1000 kor. i ryczałtem na koszty podróży 600 kor.

Do okręgu tego przydzielone są następujące miejscowości: Touste, Katarówka, Wolca, Sądawki, Krasno, Przekalec, Kąt toustecki, Nowosiółka grzymałowska, Borki małe, Kasztowca, Dubkowce, Soroka.

Lekarz okręgowy obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Podanie o posadę tę wnieść należy do Wydziału Rady powiatowej w Skali do dnia 15. marca 1902. zaopatrzone w załączniki udowadniające:

1. Dostateczną fizyczną zdolność pełniącego.

2. Prawo obywatelstwa austriackiego.

3. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

4. Nieskazitelny charakter.

5. Znajomość języków krajowych.

6. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykazali się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminu fizykalnego.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
Skala, dnia 14. lutego 1902.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 4/2 (2) (1643) OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratury Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 53 czasopisma „Na przód“ z dnia 23. lutego 1902 artykuły pod tytułem I.) „Wydalania Polaków z Galicji“ od „Poskutkowały nawoływania“ do końca strona 1 tam 1 i 2, II.) „Arcyksiążę Karol Stefan z Żyweca“ od początku do słów „Balsztowej i Pawiej“ i od „Arcyksiążę nie wpisał się“ do końca strona 2 tam 3, III.) „Skutki mowy towarzysza Daszyńskiego“ od „W ostatnich dniach“ do końca strona 2 tam 4 zawierają znamiona ad I.) występku z §. 300 n. k., ad II.) zbrodni z §. 64 u. k., ad III.) występku z art. IV. ustawy z 17/12 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy.  
Kraków, dnia 24. lutego 1902.

Bl. 43 (1490)

Zm Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 18. Februar 1902, Pr. XXIII. 50/2/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 154 (5) der periodischen Druckschrift: „Neue Glühlichter“ vom 27. Februar 1902 auf Seite 250 enthaltenen Gedichtes mit der Ueberschrift: „Eine Schlappe“ in der Stelle von „Die Siebe“ bis „Herz geprochen in der Stelle von „Man richtet nicht“ bis „Blut verteidigt“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift angeprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verjüngte Befehlsgabnahme nach §. 489 St. G. D. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt. Wien, am 18. Februar 1902.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 18. Februar 1902, Pr. 3/2, die Weiterverbreitung der Nummern 12 und 13 der Druckschrift: „Osveta lidu“ vom 15. Februar 1902 wegen der Stelle von „Kratec“ bis „v prach... šlape“ des Artikels: „V odpoved na clanek: Take ty Brute? v c. 6 Cesk. Vychodu“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 17. Februar 1902, Pr. 16/2, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der periodischen Druckschrift: „Volkswacht“ vom 13. Februar 1902 wegen des ganzen Artikels: „Erzherzog Rainer“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 17. Februar 1902, Pr. 7/2 die Weiterverbreitung der Nr.

14 der Druckschrift: „Narodni List“ vom 15. Februar 1902 wegen der ersten der „Zadnje Vjesti“ nach §. 63 und 64 St. G. verboten.

## Kuratele.

L. cz. P. 180/1 (4) (1139 2-3)  
Umysłowo chorej Annie Kmiec z Czyżkowa ustanowiono kuratora Andrzeja Biłana, gospodarza z Czyżkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Winniki, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. P. 223/1 (4) (1140 2-3)  
Karol Wilimowski, maszynista kolei uznany umysłowo chorym, kuratorem p. Józef Nawarski w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zaleszczyki, dnia 1. stycznia 1902.

L. cz. L. 4/1 (10) (1153 2-3)  
Zawiadamia się, że Piotra Hnatiuka z Tarnopola uznano umysłowo chorym i ustanowiono dlań kuratorem Mikołaja Majkę z Tarnopola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnopol, dnia 1. lutego 1902.

L. cz. P. 154/1 (9) (1154 2-3)  
Hnda Majer z Butelki wyższej uznana została umysłowo chorą, kuratorem tejsze mianowany Benzion Majer tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borynia, dnia 30. października 1901.

L. cz. P. XVI. 10/2 (6) (1179 2-3)  
Michał Ossowski uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem jest Jan Zachorowski z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy cywilny.  
Kraków, dnia 22. stycznia 1902.

L. cz. P. 12/2 (6) (1195 2-3)  
Sawkę Kimaczuka z Krzywca uznaje się marnotrawnym, a kuratorem ustanawia się Fedora Wirstuka z Krzywca.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sołotwina, 13. grudnia 1901.

L. cz. L. 1/1 (6) (1190 2-3)  
Stefan anków, syn Stefana z Kropiwnica uznany marnotrawcą, kuratorem Wasyl Brelsawski z Kropiwnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Kałuż, 29. listopada 1901.

L. cz. P. 104/1 (4) (1250 2-3)  
Blimę Aronawer uznano umysłowo chorą, a kuratorem dla niej ustanowiono Leibe Bliberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Drohobycz, dnia 12. sierpnia 1901.

L. cz. L. 8/1 (3) (1251 2-3)  
Salomeę Cygan z Brzączowiec głuchoniemą za jej wolą oddano pod kuratelę. Kuratorem Jan Kmiecny z Kunie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Myślenice, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. P. 261/1 (2) (1137 2-3)  
Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach z dnia 21. września 1901 l. cz. Nr. IV. 256/1 (4) uznany został Stefan Bahrij z Mondzelówki umysłowo chorym, a kuratorem jego został ustanowiony Tomko Słycezen uk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 27. września 1901.

L. cz. IV. 104/84-01 (4) (1197 2-3)  
Wskutek uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 14. grudnia 1901 l. cz. Nr. VII 782/1 (1) zatwierdzającej tus. wniosek z dnia 6. grudnia 1901 l. cz. IV. 104/84-01 (3) uchyla się zawieszoną nad Iwanem Gilem z Nowosiółek kardynalskich kuratelę z powodu marnotrawstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Uhnów, dnia 18. grudnia 1901.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 18/2 (1) (1553 3-3)  
Niewiadomej z życia i miejsca pobytu Barbarze Surmiak w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Szczercu, Meehla Mojżesza Dam w Nawary przeciw Marceli recte Maryannie Surmiak zam. Kopetyńskiej we Lwowie ul. Tkacka l. 503 niewiadomej z miejsca pobytu Barbarze Surmiak i Abischowi Spindler w Zniesieniu o uznaniu własności realności lwh. 144 gm. Nawary ma być doręczony pozew powoda i uchwa-

ła z 16. stycznia 1902 l. cz. C. I. 18/2 (1), którą na powyższy pozew wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27. marca 1902 o godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo gdzie Barbara Surmiak przebywa, ustanowiono dla niej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. dra Maksymiliana Bodeka, adw. we Lwowie, który zastępywać ją będzie w rzezonej sprawie na jej koszt i ni-bezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Szczerzec, dnia 16. stycznia 1902.

L. cz. T. 5/2 (2) (1530 2-3)  
C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie wdrażając na wniosek Michała Figla postępowanie celem umorzenia rzekomo zaginionej księżeczki wkladkowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 8325 na imię Michała Figla wystawionej, a na kwotę 946 kor. 37 hal. opiekującej wzywa każdego, ktoby w posiadaniu księżeczki powyższej się znajdował, aby takową w terminie 6 miesięcy, od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, tutejszemu sądowi przedłożył, a to tem pewniej, że po bezskutecznym upływie tego terminu, księżeczka ta, na ponowne żądanie Michała Figla za umorzoną, uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 12. lutego 1902.

L. cz. Ns. V. 803/00 (1) (1498 2-3)  
A) Wzywa się niewiadomych właścicieli:

1) dwóch par spodni skradzionych w Bochni 1891 r.;  
2) odzieży, bielizny i gotówki 60 hal. skradzionych przez Teresę Guroń i Piotra Kubalę;  
3) kaftanika niebieskiego;  
4) gotówki 7 kor. 80 hal. skradzonej 30. marca 1899 na jarmarku w Bochni przez Annę i Rozalię Cieśla;  
5) srebrnego zegarka męskiego, znalezionego na wiosnę 1897 przy kolei w Bochni;

6) srebrnego lancuszka znalezionego przed bożnicą w Bochni w r. 1892;  
7) srebrnej tyżeczki T. F. K. odebranej w r. 1891 Józefowi Filipowskiemu;  
8) złotej obrączki ślubnej I. Ł. odebranej w r. 1891 Stanisławowi Wisowi;  
9) butów skradzionych w r. 1898.

B) Wzywa się nieznanych z miejsca pobytu właścicieli:

1) Maryannę Rokut po odbiór zakwestyonowanej u niej w r. 1889 serwetki;  
2) niewiadomego sprawcę kradzieży u dra Bielańskiego w Bochni w r. 1893 po odbiór pozostawionego surduta, kamizelki, chusteczki, medalika i 28 hal.;

3) Maryannę Markut po odbiór przedmiotów i gotówki 31 kor. 76 hal. odebranych jej w r. 1896;  
4) Julię Dziuba po odbiór chustki skradzionej jej w czerwcu 1890; aby w myśl § 376 p. k. w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili się i swe prawa do powyższych przedmiotów wykazali, gdyż inaczej będą sprzedane względnie przekazane Funduszowi przepadłości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Bochnia, 18. kwietnia 1901.

L. cz. IX. 523/93 25 XVI. (1536 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w r. 1893 zmarła w Krowdruzy Marya ze Strzałichowskich Nowakowa bez rozp. rządzenia ostatniej woli.

Spadek składa się z pretensyi 300 kor. i gotówki 32 kor. 90 hal. Ponieważ spadkobiercy jej nie są znani, przeto wzywa się wszystkich, którzy do jej spadku prawo sobie reszczą, aby w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu wykazali swe prawa i tytuły dziedziczenia, bo w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z tymi tylko, którzy się zgłoszą przeprowadzone będzie, jeź-li się zaś nikt nie zgłosi, spadek jako bezdziedziczny przez Skarb Państwa sięgnięty zostanie.

Kuratorem masy spadkowej jest adw. dr. Gluzński  
Kraków, dnia 19. lutego 1902.

L. cz. T. 3/2 (2) (1576 2-3)  
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie oddział VII. wdraża na wniosek Maryi Mierzwińskiej z 14. stycznia 1902 l. cz. T. 3/2 (1) postępowanie amortyzacyjne 1) co do 4% 41 letniego listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. III. Nr. 1785 na 1000 zł. opiekującego wraz z kuponami, z których pierwszy jest płatny 30 czerwca 1902, a ostatni dnia 31 grudnia 1906, 2) co do 4% 41 letniego listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. III. Nr. 1329 na 1000 zł. opiekującego wraz z kuponami, z których pierwszy jest płatny 30 czerwca 1902, a ostatni 30. czerwca 1906, a zarazem wzywa posiadacza tych listów zasta-

wnych i kuponów, ażeby te listy zastawne w przeciągu 3 lat od dnia płatności ostatniego kuponu licząc, zaś kupony od tych listów w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności każdego z tych kuponów licząc tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożył, względnie swe prawa do nich wykazał, ileże po bezskutecznym upływie zakreślonych w tymże edykcje terminów pomienione listy zastawne wraz z kuponami na powtórny wniosek proszącego za umorzony uznane zostaną.

Lwów, dnia 12. lutego 1902.

L. cz. A. 319/00 (5) (1554 2-3)

Maciej Słowik zmarł w Straszylu 15. września 1899 pozostawiając dwa kodycyły, którymi swój grunt przeznaczył na własność dzieciom Katarzynie, Kazimierzowi, Wojciechowi, Pawłowi i Zofii, a synowi Józefowi przeznaczył spłatę 30 zlr.

Niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Słowika wzywa się, by w przeciągu roku, licząc od dzisiaj zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie, spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i kuratorem Janem Pyrą dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tyczyn, dnia 12. lutego 1901.

L. cz. T. 24/1 (2) (1533 2-3)

Na żądanie Debory Finger w Stanisławowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne księżeczki wkladkowej oszczędności Nr. 3542 przez Stowarzyszenie oszczędności i kredytu (Spar- und Credit Verein) w Stanisławowie wydanej w niewiadomy sposób zaginionej i wzywa się każdego posiadacza, ażeby w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej się zgłosił, inaczej bowiem księżeczka na żądanie Debory Finger za amortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 23. stycznia 1902.

L. 41. (1644 1-3)

Dr. Joachim Krug, adw. w Krakowcu, został zasuspendowany na trzy miesiące w wykonywaniu adwokatury, a jego substytutem zamianowano dr. Jakóba Spetta, adwokata w Radymnie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Przemysł, 8. lutego 1902.

L. cz. IV. 117/96 (5) (1584 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, że 16. października 1895 zmarł w Berezowicy wielkiej Leizer Gehler vel Geller z pozostawieniem kodycyłu, w którym zapisał synom Majerowi, Leibie i Mojżeszowi swoją realność w Berezowicy wielkiej.

Gdy miejsce pobytu ustanowionego dziedzica Nuchema Jolles jest niewiadome wzywa się go, by do roku od dnia ogłoszenia w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, inaczej spad-k z zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Binderem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 8. sierpnia 1900.

L. cz. Prez. 349 18 P./2 (1630 1-3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla zwyczajnej II. z dniem 26. maja 1902 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej kadencji sądów przysięgłych na rok 1902 przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie c. k. Radeę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego dr. Adolfa Sahanka, przewodniczącym sądów przysięgłych, a c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Artura Fangora i Radeów sądu krajowego Włodzimierza Mandyczewskiego, Apolinarego Ebenbergera, Józefa Karanowicza, Filemona Latoszyńskiego i Karola Körbera zastępcami przewodniczącego.  
Stanisławów, 2. lutego 1902.

L. cz. E 2346/1 (5) (1585)

Panu Dawidowi Katzowi zamieszkałemu w Tarnopolu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnopolu Oddz. III. przeciw niemu o 250 kor. ma być doręczona uchwała z dnia 10. listopada 1901 l. cz. E 2346/1 (4), którą nie uwzględniono rekursu jego i zacepioną uchwałą powyższą w całej osnowie zatwierdzono.

Ponieważ niewiadomo gdzie p. Dawid Katz przebywa, ustanawia się dla niego w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dra Sygalla w Tarnopolu.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Dawida Katza w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnopol, dnia 18. grudnia 1901.

**OBWIESZCZENIE.**  
Na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 19. lutego 1902 L. 7001 c. k. Namiestnictwo znosi zabieg sprządzania zwierząt racicowych wszelkiego gatunku z królestwa pruskiego do Galicji wydany reskryptem z dnia 29. czerwca 1896 L. 55.801.  
Rozporządzenie to wchodzi natychmiast w wykonanie.  
Co się podaje do powszechnej wiadomości odcisnąć do tut. rozporządzenia z dnia 15. grudnia 1898 L. 88 539.  
Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 26. lutego 1902.

L. cz. Cw. 164/2 (2) (1617)  
Przeciw Fischlowi i Julii Gutimanom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Zalela Horowitza, kupca w Dukli pozew o zapłatę 700 kor.  
Na podstawie pozwu wydano tus. nakaz zapłaty z dnia 22. lutego 1902 Cw. 164/2 1.  
Celem strzeżenia praw Fischla i Julii Gutimanów, ustanawia się p. dr. Artura Goldmanna, adw. w Sanoku kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Sanok, dnia 24. lutego 1902.

L. cz. C. 37/2 (1) (1671)  
W skutek pozwu Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rudniku przeciw Michałowi Golcowi o zapłacenie kwoty 400 kor. wyznaczony został termin na 4. marca 1902. Dla Michała Golca, którego miejsce pobytu jest nieznanne ustanowiono kuratorem Ignacego Łosińskiego w Ulanowie, który broni i prowadzi kuranda aż do tegoż zgłoszenia się.  
C. k. Sąd powiatowy Oddział II.  
Ulanów, 24. lutego 1902.

L. cz. C. III. 13/2 (2) (1664)  
Przeciw Jakóbowi Kneitlowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Cirlę Kneitel pozew o własność parcel gruntowych Grodzisko dolne. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 5. marca 1902 godz. 9 rano. Kurator. dr. Grychowski w Leżajsku.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Leżajsk, dnia 14. lutego 1902.

L. cz. C. II. 33/2 (1) (1616)  
Przeciw spadkobiercom s. p. Jakóba Rothhauslera, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Jasnę i Maryę z Bańków małżonków Torhan pozew o własność gruntu.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21. marca 1902 o godz. 9 rano, w biurze Nr. II.  
Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców s. p. Jakóba Rothhauslera, ustanawia się p. dr. Syropa, adw. w Samborze kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sambor, dnia 21. lutego 1902.

L. cz. Cw. 202/2 (2) (1649)  
Przeciw Nucie Gangbar, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyjach przez Arona Wiesenfelda pozew o 150 kor.  
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 10. lutego 1902 Cw. 202/2 (2).  
Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Nuty Gangbara, ustanawia się p. adw. dra Hullesa w Kołomyjach kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie Nutę Gangbarę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Kołomyja, dnia 10. lutego 1902.

L. cz. K. 1169/95 (1) (1650)  
Przeciw Józefowi Kühnelowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyjach przez Mojżesza Fürsztera, kupca w Nadwórniach wniosek egzekucyjny o 1948 koron z pn.  
Celem strzeżenia praw tegoż dłużnika, ustanawia się p. adw. dr. Milgroma w Kołomyjach kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie dłużnika w rzecznej sprawie na jego koszt i nie-

bezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Kołomyja, dnia 14. lutego 1902.

L. cz. III 53/75 (1) (1534)  
Panom Jędrzejowi Kurpicie i Jankłowi Goldscheiderowi ze Złoczowa w sprawie egzekucyjnej Abrahama Leiby Weinbergera zastępowanego przez p. dra Heynogo, adw. w Złoczowie przeciw Jędrzejowi i Teresie małżonkom Kurpikom ze Złoczowa o 525 złr. w. a. z pn. na być doręczoną uchwała c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 7. kwietnia 1894 l. 2829 przyjmująca do wiadomości sądu kontrakt kupna i sprzedaży z daty Złoczów, 11. grudnia 1881 i cesyę z daty Złoczów, 8. maja 1884, wedle których Jankel Goldscheider nabył od Judy Herscha 2 im. Karpla na własność połowę sumy 1050 złr. w. a. z pn. w stanie biernym realności pod l. sp. 106 w Złoczowie położonej, na Judę Herscha 2 im. Karpla zhipotekowaną, oraz niepodzielną połowę wszystkich praw, jakie Judzie Herschowi 2 im. Karpłowi do wspomnianej realności z mocy aktu licytacyjnego, dnia 12. lutego 1879 odbytego, przysługują, a które to prawa z przytoczonego powyższego kontraktu kupna i sprzedaży nabyte, Jankel Goldscheider na własność p. Maksymiliana i Julii małżonków Markiewiczów odsąpił.  
Ponieważ niewiadomo, gdzie Jędrzej Kurpita i Jankel Goldscheider przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratorów a to dla Jędrzeja Kurpity w osobie p. dra Mittelmana, adw. w Złoczowie, zaś dla Jankla Goldscheidera w osobie p. dra Eidelberga, adw. w Złoczowie

Ci kuratorowi zastępywać będą Jędrzeja Kurpity, względnie Jankla Goldscheidera w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Złoczów, dnia 25. stycznia 1902.

L. cz. Cw. XV. 43/3 (7) (1639)  
Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Janowi Mięczyńskiemu, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Edmunda Kreena, inżyniera we Lwowie i Leszka Wiśniowskiego, właściciela realności w Krakowie, zastąp. przez adw. dr. Aleksandra Schiera we Lwowie pozew o zapłatę kwot 313 kor. 44 hal., z pn. i 119 kor. 70 hal. z pn.  
Na podstawie pozwu z dnia 15. stycznia 1902 do l. cz. C. XV. 43/2 (1) ustna rozprawa na dzień 11. marca 1902 godz. 10 przed południem, sala Nr. 5 wyznaczona została.  
Celem strzeżenia praw Jana Mięczyńskiego, ustanawia się p. adw. dra Franciszka Jasinskiego we Lwowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.  
Lwów, dnia 18. lutego 1902.

L. cz. C. IV. 22/2 (1) (1628)  
Przeciw nieobecnemu Stefanowi Decykiewiczowi, wnieśli Jan Wiesz i Lubnia Wiesz w Strzelbiczach pozew o uznanie prawa zastawu dla kwoty 60 dukatów na majątności tabularnej Strzelbiczach adwokacya za zgastę.  
Pierwsza rozprawa odbędzie się 11. marca 1902 o 9 rano, w biurze Nr. I.  
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Landau w Starym Samborze będzie go zastępował dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Stary Sambor, dnia 17. lutego 1902.

L. cz. 3201 9 O. G./2. (1631)  
**Obwieszczenie**  
C. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie wyznaczył na podstawie §. 23. rozporządzenia c. k. Ministra sprawiedliwości z dnia 1. listopada 1900 Nr. 182 Dz. u. p. dla ustnych egzaminów sędziowskich we Lwowie cztery terminy w roku, a mianowicie 20. stycznia, 10. marca, 10. czerwca i 20. października 1902.  
Lwów, dnia 22. lutego 1902.

L. 264/02 (1606)  
Wydział krakowski Izby adwokackiej ogłasza, że dr. Bernard (Berl) Kohn z dniem 22. lutego 1902 wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Nowym Targu.  
Kraków, dnia 22. lutego 1902.

L. cz. C. I. 31/2 (1) (1627)  
Przeciw Wojciechowi Godzienowi z Tuligłówni, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do tut. sądu przez Gminę Tuligłówni pozew o 313 kor. 20 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 18. marca 1902 o godzinie 9 rano.  
Celem strzeżenia praw Wojciecha Godzienia, ustanawia się p. Jana Mazurkiewicza z Tuligłówni kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Pruchnik, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. Ne. II. 253/1 (9) (1632)  
Na skutek podania c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie de praes. 15. czerwca 1901 l. cz. Ne. II. 253/1 (1) c. k. sąd tutejszy zarządza w myśl §. 18 ustawy z dnia 19. maja 1874 Nr. 70 Dz. p. p. dochodzenie w celu wypośredkowania gruntów kolejowych w gminach Sapohów, Krzyweze, Niwra, Garmakówka, Iwanie puste i Mielnica położonych i wzywa wszystkich tych, którzyby żądaniem przeniesieniem gruntów kolejowych do księgi kolejowej względnie do utworzyć się mających osobnych wykazów hipotecznych w dotyczących gminach dla gruntów na cele uboczne nabytych, czyli się pokrzywdzonymi, ażeby się z rozszereżeniami swymi pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego najpóźniej do dnia 2. kwietnia 1902 zgłosili, po upływie bowiem tego terminu rozszereżenia ich w myśl §. 25 powołanej ustawy uwzględnione nie będą.

Równocześnie nadmieniam się, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach przeniesić się mających do wykazu kolejowego lub do utworzyć się mających na rzecz Towarzystwa akcyjnego wschodnio-galic. kolei lokalnych osobnych wykazów hipotecznych przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu lub też po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione, przy wpisanu tychże gruntów w księgę kolejową względnie w osobne wykazy hipoteczne.  
Podanie na wstępie powołane może być przejrzanym w tutejszym c. k. sądzie Oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mielnica, dnia 12. lutego 1902.

L. cz. E. 1750/1 (4) (1590)  
Iwanowi Świtlickiemu, gospodarzowi z Balic w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Mościskach przeciw niemu i tow. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Mościskach ma być doręczoną uchwała z dnia 24. listopada 1901 l. cz. E. 1750/1 (1), którą pozwolono egzekucyę przez przymusową sprzedaż realności lwh. 163 i 302 gm. Balic objętych.  
Ponieważ Iwan Świtlicki zmarł a masa spadkowa po nim nie jest objęta, ustanawia się dla niej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. Michała Pasiawskiego gospodarza w Balicach.  
Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową s. p. Iwana Świtlickiego w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mościska, dnia 30. stycznia 1902.

L. 722 (1239)  
**OGŁOSZENIE.**  
Urzędownie autoryzowany inżynier górniczy Stanisław Łasko, z siedzibą w Sierszy, złożył dnia 30. stycznia 1902 przepisana przysięgę i jest od tego dnia upoważniony do wykonywania tego uprawnienia.  
Z c. k. Starostwa górniczego.  
Kraków, dnia 11. lutego 1902.  
C. k. Starosta górniczy  
Wachtel m. p.

L. 723 (1369)  
**OGŁOSZENIE.**  
Urzędownie autoryzowany inżynier górniczy Jerzy Kukucz, z siedzibą w Jaworznie, złożył dnia 30. stycznia 1902 przepisana przysięgę i jest od tego dnia upoważniony do wykonywania tego uprawnienia.  
Z c. k. Starostwa górniczego.  
Kraków, dnia 15. lutego 1902.  
C. k. Starosta górniczy  
Wachtel m. p.

L. 82320 1901 (1597)  
W myśl ustawy z dnia 21. kwietnia 1893 dz. u. i r. kr. Nr. 21 Wydział krajowy postanowił uchwałę z dnia 11. lutego 1902 uwolnić Towarzystwo dla wyrobów koszykarskich w Wiązownicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, od wszelkich do-

datków do podatków z wyjątkiem państwowych na czas od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1911.

Wydział krajowy.  
Lwów, dnia 11. lutego 1902.

**Firmy.**  
L. cz. Firm. 200 poj. II. 84 (1636)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.  
Wpisano w rejestrze dla firm pojedynczych:  
Siedziba firmy: Lwów.  
Brzmienie firmy: Fl. Krause.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: Agencya i dom komisowy.  
Prokura udzielona: Anna Krause, Jakób Singer.  
Data wpisu: 17. lutego 1902.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 5. lutego 1902.

L. cz. Firm. 186 poj. I. 56 (1598)  
Wykreślenie firmy.  
Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.  
Siedziba firmy: Lwów.  
Brzmienie firmy: August Schumann.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka towarów metalowych.  
Z powodu śmierci właściciela.  
Data wpisu: 17. lutego 1902.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 11. lutego 1902.

L. cz. Firm. 81/2 Pojed. III. 110 (1527)  
Wpis firmy pojedynczej.  
Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.  
Siedziba firmy: Kraków.  
Brzmienie firmy: „Arnold Steiner”.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: Agencya handlowa.  
Posiadacz Arnold Steiner.  
Kraków, 11. lutego 1902.

L. cz. Firm. 60/2 pojed. III. (109) (1528)  
Wpis firmy pojedynczej.  
Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.  
Siedziba firmy: Kraków.  
Brzmienie firmy: „Józef Ader”, „Josef Ader”.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drzewa.  
Kraków, dnia 31. stycznia 1902.

L. cz. Firm. 62/2 pojed. I. 3297/1 (1559)  
Wpis firmy pojedynczej.  
Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.  
Siedziba firmy: Robotyn.  
Brzmienie firmy: „Eksportowy handel sów w Robotynie”.  
Posiadacz: (L.): Paweł Kościuszko.  
Data wpisu: 14. lutego 1902.  
C. k. Sąd handlowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 14. lutego 1902.

L. cz. Firm. 43 stow. I. 150 (1562)  
**OBWIESZCZENIE.**  
Wpisano do rejestru dla stowarzyszeń przy firmie „Spar- und Oredit-Verein für Industrie, Gewerbe und Landwirtschaft, registrirt Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Mielnica”, że dotychczasowy dyrektorowie Obaim Reich i Herman Imbermann znowu wybrani, a Debora Reich jako zastępczyni dyrektora nowo wybraną została.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 1. lutego 1902.

Ч. сир. Фирм. 44 (2) (1563)  
**О г о л о ш е н е.**  
Вписано до реестру стоваришень фирму: „Повітве товариство кредитове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Скалаті”. Дата статутів: Скалат, дня 15. падолиста 1901.  
Предмет передприємства: Уділюване своїм членам кредиту, приймати їх капітали до користного обороту в границях законів.  
Уповажений до заступства: підписи двох членів Дирекції під фірмою товариства.  
Відвічальність членів розтягає ся до подвійної висоти декларованих уділів.  
Оповідення стоваришень мають бути уміщувани в одній з краєвих руських часописей, призначеной до того Радою надзирающею.  
Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.  
Тернопіль, дня 1. лютого 1902.

L. cz. Firm. 2142 Sp III. 237 (1635)  
OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „G. R. Losch“ została dnia 4. grudnia 1901 z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreślona i do rejestru handlowego dla firm spółkowych przeniesiona i że przy tem uwidoczniło, że siedziba firmy jest zniesienie koło Lwowa, że jawnymi spółnikami są: Golde Rose Losch dotychczasowa właścicielka powyższej firmy w Zniesieniu, tudzież Rubin Majer Losch i Saul Losch, kupcy w Zniesieniu zamieszkałi, że do zastępstwa firmy upoważnieni są wszyscy spółnicy, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy dwaj spółnicy, że spółka zawiązana została i rozpoczęła swe czynności 1. stycznia 1901, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób rumu i słodzonych trunków z wyszynkiem.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział IV.  
Lwów, dnia 11. grudnia 1901.

L. cz. Firm. 3001 (1581)  
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych wpisał firmę: „Spółka oszczędności i pożyczek w Jasionowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieogra-

niczoną poręką“. Siedzibą spółki jest gmina Jasionów. Spółka zawiązała się na podstawie statutu z daty Brzozów, 28. grudnia 1901 r.

Celem spółki jest starać się o moralne i materialne podniesienie członków spółki.

Zarząd spółki złożony z następujących członków: Stanisław Bobrowski, przewodniczący, Kasper Włodyka, zastępca przewodniczącego, Stanisław Bogaczewicz, Wawrzyniec Peleczarski i Karol Rychlicki.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampigią) firmy kładzie podpis przekazany zarządowi, względnie jego zastępcę i jeden z członków zarządu.

Każdy członek obowiązany jest wpłacić do kasy opłatę wstępną wynoszącą 1 koronę, przynajmniej jeden udział wynoszący 10 kor. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów, członkowie ręką wspólnie całym swym majątkiem.

Do umieszczenia ogłoszeń służy tablica umieszczenia przed lokalem spółki.

Ogłoszenie walnego zgromadzenia winno być podane do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza.

Wrazie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie które oznaczy rada nadzorcza

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 1. lutego 1902.

## Doniesienia prywatne.

L. 2819.

### Ogłoszenie.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Drowi Hermanowi Steinowi kapitały 1177 kor. 16 hal., 36 333 kor. 33 hal., 18.556 kor. 28 hal. i 4654 kor. 03 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych 11 200 zł. mk. 19 500 zł. aw. 10.000 zł. aw. i 2400 zł. aw. na hipotekę dóbr Romanowe sioło, Nahojewszczyzna czyli Bojki lwh. 176 c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu objętych w powiecie Zbarazkim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypłacone z dniem 30. czerwca 1902 jeszcze pozostałe.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Dra Hermana Steina jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 19. lutego 1902.

### Ogłoszenie.

#### Ogólne Zgromadzenie

członków Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Busku Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się w Busku w lokalu Stowarzyszenia dnia 9. marca 1902 o godz. 5-tej po południu, na które P. T. członków zaprasza się.

#### Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji i Komisji rewizyjnej z czynności za rok 1901.
2. Rozdział zysków i udzielenie Dyrekcji absolutoryum z rachunków i czynności za rok 1901.
3. Wybór 2 członków Rady nadzorczej.
4. Wybór 2 członków Komisji rewizyjnej na rok 1902.
5. Przystąpienie do związków stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
6. Wnioski członków

Busk, dnia 26. lutego 1902.

Rada nadzorcza Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Busku. Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Józef Hahn prezes.

Jakób Czabanowski sekretarz.

Bank krajowy we Lwowie i Filia jego w Krakowie  
zawiadamiają

posiadaczy  $4\frac{1}{2}\%$  asygnat kasowych

Banku krajowego,

że wypowiadają je na dzień 30. kwietnia 1902.

Posiadacze tych asygnat mogą i wcześniej bez wypowiedzenia kapital swój podnieść, zaś

od 1. maja 1902

liczyć Bank krajowy będzie od pozostałych w obieg

tylko  $3\frac{1}{2}\%$  procent.

## Ostrzeżenie.

Ponieważ metalowe kapsle na butelkach nie ochraniały dostatecznie naszego piwa przed rozmaitemi nadużyciami przeto zarządziliśmy; **żeby od 1. marca r. 1902 zamiast metalowemi kapslami oblepiano szyjki butelek papierowymi banderolami w kolorze białym z czerwonymi paskami a korki niebieskimi banderolami zaopatrzonymi naszą marką ochronną.** Szanowna publiczność raczy tedy w swoim interesie uważać na ten szczegół i nie przyjmować butelek z naszym piwem, jeżeli by banderole na korkach były rozdarte

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów.

L. 15/902

(1524 3-3)

## Obwieszczenie.

Gmina miasta Drohobycza mając zamiar w najbliższej przyszłości przeprowadzić wodociąg z gminy Tustanowice do Drohobycza jak również zaopatrzyć miasto w odpowiednią sieć kanalizacyjną ogłasza w drodze konkursu aby mający zamiar ubiegać się o sporządzenie elaboratu technicznego tak co do samych wodociągów jak i kanalizacji wraz z technicznym kierownictwem budowy zechcieli na koszt własny oglądnąć sytuację terenu tak co do wodociągów jak i kanalizacji i dać Gminie ofertę procentową ewentualnie ryczałtową za sporządzenie elaboratu technicznego i kierownictwo budowy.

Pod debatę wzięte będą zgłoszenia rutynowanych techników w powyższym dziale a przedewszystkiem tych, którzy powyższe inwestycje już przeprowadzali.

Drohobycz, dnia 14. lutego 1902.

Z Magistratu.

Burmistrz.

## Obwieszczenie.

Dnia 4. marca b. r. o godzinie 10-tej przed południem odbędzie się w lokalnościach podpisanego zakładu

### X. Walne Zgromadzenie członków tegoż zakładu.

#### Porządek dzienny:

1. Przyjęcie do wiadomości bilansu na rok 1901.
2. Udzielenie absolutoryum Dyrekcji.
3. Rozdział czystego zysku.
4. Wybór Rady nadzorczej
5. Uzupełnienie i zmiana statutu.
6. Wnioski członków.

Na wypadek gdyby w powyższym dniu potrzebna dla uchwalenia ustępu 5 porządku dziennego statutem z §. 39 wymagana ilość członków się nie zebrała, odbędzie się w tym celu ponowne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie dnia 6. marca b. r. o godz. 10-tej przed południem w powyższym lokalu.

Rada nadzorcza Zakładu komercyjno-kredytowego dla handlu, przemysłu i gospodarstwa, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Robatyn, dnia 22. lutego 1902.

Simon Horowitz sekretarz.

Majer Judenfreund prezes.

## REDAKCJA

### Tygodnika MÓD i Powieści

wspaniale ilustrowanego pisma dla kobiet

Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne ulepszenia w dziale mody

dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także

Kolorowaną planszę mÓD

oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych

Formę z bibułki

(ilekroć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).

Stała rubryka: „Poradnik dla kobiet“ obejmuje: Informacje z dziedziny higieny; Dział pedagogiczny; Informacje dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną. Dział literacki: Belletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszerne korespondencye.

Prenumeratę przyjmuje

Główna Ekspedycja Tygodnika MÓD i Powieści  
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:	w Galicji z przesyłką:
kwartalnie . . . 3 kor. — hal.	kwartalnie . . . 3 kor. 60 hal.
półrocznie . . . 6 kor. — hal.	półrocznie . . . 7 kor. 20 hal.
rocznie . . . 12 kor. — hal.	rocznie . . . 14 kor. 40 hal.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Ekspedycja.

### Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na klesze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje  
**Ajencja dzienników i ogłoszeń Sokółowskiego**  
 we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
 Kosztorys gratis.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu pitem 1 1/2 centa, tłustym pitem 2 centa.

**Cukiernia Krakowska** ul. Fredry, poleca znakomite ciastka po 6 halercy.

**Najtaniej karty wizytowa**, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze litografii staur-pigiańska 1. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

**U Troczyńskiego** Lwów, Pasaż Hausmana f. nt. pomadek — 80 ctn., czekoladek 120 karmelków — 50, ciastek 3 —.

Szuka się interesu eksportowawcy bydła „Vieh-Versand-Gesellschaft”. Adres pod X. I. Z. 100 Rudolf Mosse, Bremen.

### Osoba wolna

inteligentna poszukuje zarządu do starszego wdowca. „Tak, nie” po- ste restante Przemysł.

### W Zakładzie Maryi Bielskiej

**Losy na spłaty miesięczne** z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

### Schutz i Chajes

we Lwowie, ulica Sykstuska liczbą 8. Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizja losów i efektów. Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

**Wysiewki z najlepszych** herbat 1/2 kl. zł. 1.30 i 1.60 poleca handel herbaty i kawy

### Edmunda Riedla we Lwowie.

Znakomitą kawę pół kl. 65 cent. Na prowincję wysyłki w woreczkach 4 1/4 kl. za zł. 6-50 franco. Wyborną herbatę Melage de London 1/2 kl. 3 zł. Znakomity koniak kuracyjny francuski odznaczony na wystawie we Lwowie cała butelka zł. 3 50 pół butelki 1-80 ówierć 1 zł. Wszelkie inne towary w zakres handlu korzennego wchodzące po cenach najniższych poleca

### Leonard Solecki

we Lwowie ulica Batorego 1. 2.

### Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed południem do godziny 2-giej

### Stanisław Sachs

nauczyciel tańców

ulica Puńska 1. 17, drzwi Nr. 8.

### Wózki dla dzieci

wyroby koszykarskie i bambusowe w kolosalnym wyborze **hajemnie tanio**

poleca

pierwsza krajowa fabryka

### A. Koniewicza

we Lwowie, ul. Akademicka 5.

(Cenniki gratis).

### MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodźki, przyszy, czerwoność, krosty, wągry, wysypki, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na części ciała porażonych włośną i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznia działa na porost włosów.

Wojak 21, frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikołascha, We-wińskiego, Beisera, Słepińskiego, Ehrbara i Rakera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność iż z dniem 8. lutego 1902 otworzyłem

### Nową Aptekę

nadaną mi konsesją z dnia 23. lipca 1901 L. 60.030 pod godłem

### Fryderyk Dewechy.

L. 688 (1522 2-3)

### OBWIESZCZENIE.

Magistrat król. wol. miasta Gródka rozpisuje niniejszym licytację na dostawę 600 metrów szutra tłuczonego z kamieniołomów Artyszczowskich lub gródek kich użyć się mającego do konserwacji dróg gminnych, kwocie wywołanej 2350 koron na dzień 5. marca 1902 o godzinie 11-tej przed południem.

Mający brać udział w licytacji mają złożyć wadium w kwocie 235 koron to jest Dwieście trzydzieści pięć koron do rąk komisji licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacji

Blizsze warunki licytacyjne mogą być w tutejszym Magistracie przegladnięte.

Magistrat miasta.

G ódek. dnia 21. 1 tego 1902.

### Prawdziwe marmury, syenity, granity etc.

w różnych kolorach i gatunkach do celów architektonicznych i użytkowych, w blokach lub płytach surowych jak również w zupełnem, wykończeniu podług własnych lub danych rysunków ogółem wszelkie wyroby w tych materiałach poleca  
**F. M. Złotnicki, Lwów, Pasaż Hausmana 8.**  
 zastępca towarzystwa tyrolskich marmurów Fritz Zeller i Sp. we Wiedniu.  
 Różne wzory, gotowe wyroby i próbki na składzie.

### Ogłoszenie.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego dla handlu i przemysłu w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, zwołuje w myśl § 29 statutu ustęp 2-gi,

### II. Walne Zgromadzenie

na dzień 9. marca 1902 o godzinie 5 po południu z porządkiem dziennym jak na dniu 23. lutego b. r. a to z powodu tego, nie stawienia się przepisanej ilości członków.

Rzeszów, 23. lutego 1902.

Prezes Rady nadzorczej

**Mojesz Geschwind.**

### Ogłoszenie.

### Walne Zgromadzenie

Banku dla Ubezpieczeń i Przemysłu Stowarzyszenia zarejestr. z ogr. poręką we Lwowie odbędzie się w sobotę dnia 8. marca 1902 o godzinie 5-tej po południu w lokalu Banku przy ulicy Chorążczyzny 1. 16.

### Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i przedłożenie zamknięcia rachunkowego za rok 1901.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej, i wnioski o udzielenie absolutorium Dyrekcji.
4. Wniosek podziału czystego zysku.
5. Wniosek o oznaczenie wysokości marek obecności Radzie nadzorczej, Komisji rewizyjnej i kontrolującej.
6. Wnioski członków.

Lwów, dnia 26 lutego 1902.

Rada nadzorcza.

Bank rolniczy we Lwowie;  
 Dom dla ziemian we Lwowie;  
 Dom handlowy dla rolnictwa i przemysłu Konstantego Adamowicza we Lwowie;  
 Dom rolniczo-produkcyjny Ernesta Bahlsena w Krakowie;  
 Dom komisowo-rolniczy Stanisława Komornickiego i Sp. we Lwowie;  
 E. Sachsel i Synowie w Podwołoczyskach;  
 Główny skład nasion T. Luckiego we Lwowie;  
 Handel koniczy i tymotki E. Krausa we Lwowie;  
 Handel nasion E. Mauthnera w Budapeszcie;  
 Krajowa kultura nasion Borowna J. Bulsiewicza w Bochni;  
 Kultura nasion leśnych w Zassowie pod Czarną;  
 Oddział stryjsko-żydaczowski c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Stryju;  
 Towarzystwo rolnicze okręgowe w Rzeszowie;  
 Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wilicze;  
 Zakład ogrodniczy i handel nasion L. Freegego w Krakowie;  
 Związek handlowy dla Kółek rolniczych w Krakowie, Lwowie, Rzeszowie i Wieliczce.

Wyżej wymienione firmy handlowe zobowiązały się na podstawie umowy pisemnej zawartej ze Stacją:

- a) poddać wszystkie sprzedawane nasiona rolnicze i leśne ocenie Stacji;
- b) zapewnić kupującym przez wręczenie listu gwarancyjnego (na blankiecie ku temu przez Stację wydanym) prawdziwość, pochodzenie, czystość nasienia, siłę kiełkowania oraz brak kanianki;
- c) odszkodować kupujących w razie pokazania się różnicy pomiędzy wartością gwarantowaną a rzeczywistą towaru.

Niektóre z powyższych firm sprzedają nasiona w workach nieszytych plombowanych przez Stację dołączając do każdego worka świadectwo Stacji.

Lwów, 15 lutego 1902.

**Dr. Ign. Szyszylowicz**, kierownik Stacji.

# MELOMAN

## miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów

Prospekt wysyła gratis i franco, Ekspedycja „MELOMANA” Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

„Meloman” rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcje operowe, kompozytore salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadające się do zastosowania w celach pedagogicznych i do gry salonowej. Daje rocznie około 200 stron nie nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcja, w miarę ukazywania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem wydawnictwo to stanowiąc będzie: bibliotekę wyborowych utworów muzycznych, umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincji z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).

### Ekspedycja „Melomana” dla Galicyi:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9. Komplet z roku zeszłego nabywać można a ile zapas starszy po cenie 8 zł. (16 kor.).